Nr. 68. Wtorek, 24 Marca 1885. Rok 75.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł. półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 złr. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkurazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, Rue Clement 4.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.**; za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 marca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Franciszka hr. Potulickiego, właściciela dóbr, na prezesa, a Romana Wybranowskiego, właściciela dóbr na zastępcę prezesa rady powiatowej w Przemyślanach.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 marca b. r. wiedeńskiemu obywatelowi i radcy komitetu ubogich, Janowi Antoniemu Ruthmayer, w uznaniu jego nieustannej patryotycznej i humanitarnej działalności, nadać najmiłościwiej krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

C. k. krajowa dyrekcya skarbu zamianowała kontrolorów podatkowych: Antoniego Szablewskiego, Franciszka Prazałowicza i Sabina Lewickiego, poborcami podatkowemi w IX klasie rangi, adjunktów podatkowych: Franciszka Wernera, Jana Stebnickiego, Zygmunta Jastrzębskiego, Michała Młynarkiewicza, Dominika Kilarskiego i Michała Gądolewskiego, kontrolorami podatkowymi w X kl. rangi, a ukwalifikowanych podoficerów: Piotra Zająca, Adama Stermarewicza i Teodora Mironiuka, tudzież praktykantów podatkowych: Stanisława Zalasa, Gustawa Strigla, Szczepana Iwaśkiewicza, Juliusza Hebenstreita, Juliana Rawskiego, Mieczysława Skulskiego, Mieczysława Fabiańskiego i Konstantego Hryniewicza, adjunktami podatkowymi w XI klasie rangi.

Dnia 1 kwietnia b. r., o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w obecności komisyi Rady państwa dla kontroli długu państwa, w przeznaczonej do losowań sali gmachu bankowego (*Singerstrasse*) 61 losowanie numerów wygrywających obligacyj długu państwowego pożyczki loteryjnej z roku 1854.

Z c. k. dyrekcyi długu państwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 24 marca.

Po trzytygodniowej podróży powracają Najd. Cesarzewiczowstwo do Wiednia, witani z uczuciem głębokiej radości przez całą ludność Monarchii, która z serdecznem zajęciem chwytała każdy szczegół pobytu Ich Ces. Wysokości na Wschodzie, doznając żywego zadowolenia na wiadomość, iż każde pojawienie się Dostojnych Podróżnych na obcej ziemi było hasłem do owacyj, w których odbijały się sympatye dla Austro-Węgier i Najw. Domu panującego.

W Grecyi dwór, rząd i ludność szły z sobą w zawody, aby uświetnić i zamienić w prawdziwą uroczystość krótki pobyt Najd. Państwa na ziemi klasycznej. Dzienniki miejscowe, bez różnicy przekonań politycznych, widziały w tych odwiedzinach rękojmię dobrych stosunków pomiędzy Grecyą i Monarchią austro-węgierską, podnosząc, iż przez to zbliżenie się Grecyi do państwa, zajmującego tak dominujące stanowisko w koncercie mocarstw europejskich, podniesie się i wzmocni jej znaczenie w Europie. Rzeczywiście też, należy stwierdzić z wielkiem zadowoleniem fakt, że stosunek pomiędzy Monarchią austryacką i dworem ateńskim nie był nigdy lepszym, jak obecnie. Najdost. Cesarzewiczowstwo znajdowali się tam pośród ludu, z którym łączą Monarchię przyjazne węzły i który może być pewien, że we wszystkich jego cywilizacyjnych zabiegach będą mu towarzyszyły sympatye decydujących kół wiedeńskich. Pobyt Najdostojn. Potomka przesławnej Dynastyi przyczyni się niewątpliwie do większego jeszcze ożywienia wzajemnych uczuć, do ściślejszego zbliżenia się obu narodów i stanowczego przekonania Helenów o misyi pokojowej Austro-Węgier, a taki rezultat podróży Ich Ces. Wysokości przejmie żywą radością wszystkie patryotycznie czujące serca w obu państwach.

Z takiem samem uczuciem radości, jak w Grecyi, przyjmowano Dostojnych Gości także w Czarnogórze, jej stolicy i na dworze księcia Mikołaja. Najd. Cesarzewiczowstwo, pospieszając do Cetynii, chcieli przedewszystkiem oddać księciu wizytę, złożoną Im wówczas, gdy yacht cesarski dla krótkiego wypoczynku zarzucił kotwicę w porcie kotarskim. Po raz to pierwszy stolica czarnogórska dostąpiła zaszczytu goszczenia w swoich murach Osób, tak bezpośrednim węzłem połączonych z austryackim Domem panującym, to też dzienniki cetyńskie z uniesieniem podnoszą, iż dzień przyjazdu Najdostojniejszych Cesarzewiczowstwa będzie dla ludu czarnogórskiego dniem pamiątkowym, a odwiedziny te niejako uznaniem owych zabiegów, jakie czyni księstwo, aby stanąć godnie w szeregu państw europejskich, przyswajając sobie dobrodziejstwa cywilizacyi i przyczyniając się do zabezpieczenia ogólnego pokoju. Lud i książę zapatrują się na tę wizytę, jako na wynik roztropnej polityki czarnogórskiej, dzięki której państewko, będące dotychczas źródłem ciągłego zaniepokojenia, stało się czynnikiem porządku na półwyspie bałkańskim i pozyskało sobie zaufanie mocarstw zagranicznych. Przed kilkoma jeszcze laty, przyjazd tak Dostojnych Gości do Cetynii byłby niezawodnie zaalarmował cały świat polityczny i obudził w Czarnogórcach daleko sięgające nadzieje. Obecnie, wizyta ta, złożona na ziemi ustalonego porządku i wśród głębokiego pokoju, uważaną jest tylko jako symptomat przyjaznych stosunków, jako dalsza rękojmia utrzymania obecnego stanu rzeczy, a przeto nie mogąca dać powodu do żadnych politycznych kombinacyj.

Chwila obecna jest najstosowniejsza — jak to słusznie zauważa jeden z poważnych organów wiedeńskich — do zawiązywania i wzmacnia-

---

4)

Iwonicz i Rymanów

(Ciąg dalszy.)

Jak daleko jednak sięga moc tradycyi, jak silnym jest węzeł, łączący człowieka z pierwotną kolebką jego rodu, świadczy fakt, że pomimo wiekowego bytowania tych przybyszów na polskiej ziemi, pomimo zupełnego ich prawie zaasymilowania się z resztą ludności, nie porzucili oni dawnego obyczaju, i chrzczą się po staremu na Karolów, Gustawów i Oskarów, choć żaden z tych patronów nie jest znanym w ludowym kalendarzu polskim. Bliskie sąsiedztwo Maćków, Bartków i Iwanów, pozostało na nich bez żadnego wpływu, i tylko kobiety dobierają sobie imiona bardziej pospolite — i bardziej swojsko wpadające do ucha.

Ta cudzoziemska cecha, ta plemienna odrębność, przechowuje się także w niektórych podaniach ludowych, w obrzędach gminnych, a nawet w pieśniach kolędowych. Jedna zwłaszcza z tych kolęd jest charakterystyczna, jako zawierająca cały imionospis iwonickiej ludności. Przytaczamy tu dla ciekawości ów okaz miejscowej muzy:

Gospodarze mili, dzisiaj w nocnej chwili,
Pan Bóg z nieba zesłany,
Z Panny narodzony, w żłobku położony,
Ach! to cud niesłychany.
Pójdźmy mu oddać wszyscy chwałę,
Witajmy to dzieciątko małe,
Boć to jest Pan nad pany.

Naprzód my z Iwończa, od dolnego końca,
Pospieszajmy z darami:
Rajchel z pod kościoła, niech drugich zawoła,
Co z dobremi gardłami.
A potem jak z góry tak z dołu,
Niech idą wszyscy wraz pospołu,
Nie z próżnemi torbami.

Jaroń, Jakubowicz, Kenar, Józefowicz,
Telesz, Rygiel z Prugarem.
Barud, Maternowski, Smerecki, Turowski,
Glydysz, Pyter z Kielarem,
Kandefer, Murman z Grzegorczykiem,
Kinel i Płaza, Pyter z Ćwikiem,
Szafrański, Wnęk z Krukarem.

Młynarz i Kaszycki, Szajna i Rajchlicki,
Gierlach i Nycz z Nowakiem,
Kandefer, Kowalski, Szopa i Szadkowski,
Kędzierski ze Stojakiem.
Brendza, Buch, Szuster i z Boczarem
Niziołek, Gazda i z Kielarem,
Tomkiewicz ze Świstakiem.

Trygar zaś z Gładyszem, Szwed i Litwin [z Ryszem,
Nycz, Krukar i Markowski,
Trzeba i Baruda, Olbrycht, Boczar, Buda,
Józefczyk, Wyżykowski.
Frydrych, Bołd, Krupa, Mikosz z Klarą,
Aslar, Drozd, dostaną gandziarą,
Tak powiedział Chaczowski.

Jeszcze tu brakuje, niech kto porachuje,
Że Zająca niestaje.
A Michny drugiego, także Brzezińskiego,
A cóż to za hultaje.
Bystrzycki, Sip z Dergiem i Las,
Rodzinka także z nimi gdzieś wlazł,
Zygmunt ich powydaje.

Gazda i Rajchlicki, dla tej dziecineczki,
Niech idą ze skrzypcami.
Matus Józefowicz, Szumbrowi też powiedz,
Niech idą z cymbałami.
Zagrajcie Panu wszyscy wdzięcznie,
A On was za to w niebie wiecznie,
Umieści z Aniołami.

Lud tutejszy nie grzeszy zbytnią urodą, ale jest rosły, silny i wytrwały w pracy, a przytem uczciwy i moralny, w czem przedstawia zupełne przeciwieństwo z sąsiadującą z nim ludnością ruską i mazurską, która nie posiada w tym stopniu żadnej z powyższych zalet, choć pod zewnętrznym względem przedstawia typ o wiele idealniejszy. Iwoniczanin, osiadły w górach, przejął zwyczaje ludu górskiego; zamieszkuje jak on kurne chaty i ciężkim trudem około jałowej roli zdobywa sobie kęs chleba. Przednowek dłużej tu niż gdzieindziej zawisa nad strzechą; czas też sezonu kąpielowego jest dla niego porą żniw, i wtedy stara się on o zbyt swoich produktów gospodarskich, jakoto, drobiu, nabiału, warzywa i owoców leśnych pomiędzy gości, którzy, nabywając to wszystko od miejscowych włościan, ani przypuszczają zapewne, jakie im przez to wyświadczają dobrodziejstwo. Trudni się on także furmanką, i chętnie za mierną opłatą wynajmuje wózki na bliższe i dalsze wycieczki. W ogóle, bliższe zetknięcie się z tym ludem, daje nader korzystne o nim wyobrażenie.

Pozostaje mi jeszcze ostatnim rzutem oka rozejrzeć się w Iwoniczu, aby następnie towarzyszyć czytelnikowi do innych miejscowości, leżących w pobliżu, a które, równie jak on, przez urok swego położenia, bogate uposażenie w płody natury, lub przywiązane do nich dziejowe wspomnienia, mają prawo do naszej uwagi i ciekawości.

W ubiegłych latach, oprócz wielu ulepszeń, które tu zostały wprowadzone, dokonano także jednego z najważniejszych, a mianowicie pokryto dwa główne tutejsze zdroje *Karola i Amelii* nader praktycznym przyrządem dzwonowym i zabezpieczono je przez to od wpływów powietrza, które absorbowało ulatniające się z nich najgłówniejsze części składowe; wybudowano gustowne łazienki na kąpiele natryskowe i osuszono sadzawkę przed starym pałacem, przez co zyskano znaczny obszar miejsca na przechadzki i towarzyskie zabawy.

W obecnej chwili, posiada zakład 19 domów mieszkalnych i 2 prywatne wille, które zawierają razem 600 pokoi do wynajęcia. Domy te noszą następujące godła i nazwy:

1. Stary pałac. 2. Hotel w obrębie zakładu. 3. Dom nad hotelem, czyli tak zwany nowy pałac. 4. Bazar. 5. Dom pod skałą. 6. Dom pod góralem. 7. Dom pod orłem. 8. Dom pod górą. 9. Dom pod jodłą. 10. Dom pod olchą. 11. Dom pod krakowiakiem. 12. Dom pod pogonią. 43. Dom perłowy. 14. Dom zielony. 15. Dom zajezdny. 16. Dom źródłowy. 17. Dom przed bramą. 18. Hotel przed bramą. 19. Murowane łazienki z pokojami mieszkalnemi na piętrze. 20. Willa „Ustronie" (Ostaszewskich). 21. Willa Gołaszewskich.

Nadto, przed samym wjazdem do zakładu, stanął niedawno gustowny i obszerny dom mieszkalny pod nazwą „Antoniówki" (własność p. Gniewosza z Beska) a prócz tego, we wsi, przytykającej bezpośrednio do zakładu, znajduje się w kilku schludnych domkach około 50 pokoi do wynajęcia.

Zakład posiada pięć restauracyj (z tych dwie żydowskie) i cukiernię; własną piekarnię i rzeźnię; kilka handlów z wiktuałami; sklepy bławatne; aptekę; trafikę czyli dystrybucyę cygar i tytoniu; urząd pocztowy i telegraficzny; czytelnię pism polskich i zagranicznych; zakład fotograficzny; strzelnicę; salę gimnastyczną i bilarową; kręgielnię i t. p.

Sezon kąpielowy dzieli się w Iwoniczu na trzy okresy. Pierwszy trwa od 20 maja do końca czerwca; drugi od 1 lipca do 15 sierpnia; ostatni do końca września. W pierwszym i trzecim sezonie, ceny mieszkań są o $1/3$ tańsze.

Rozstając się z Iwoniczem, nie możemy pominąć jeszcze geologicznego pokładu, na którym wznosi się obecny zakład le-

nia przyjaznych stosunków pomiędzy ludami i państwami, bez żadnej myśli ubocznej, bez żadnych dalszych projektów, lecz tylko dla dania wyrazu wzajemnym sympatyom i popierania wspólnych cywilizacyjnych aspiracyj. Tak też a nie inaczej należy zapatrywać się na ostatnią podróż Najdost. Cesarzewiczowstwa, tak też niezawodnie zapatrują się na nią wszędzie, gdzie nauczono się widzieć w Monarchii austryackiej główną podwalinę pokoju i porządku społecznego.

Lwów, d. 24 marca.

Od czasu wprowadzenia w życie ustawy z dnia 27 maja 1873 (Dz. ust. kraj. nr 253) względem wykupu robocizny, prawa mlewa, mesznego, skopczyzny, proskurnego i t. p. świadczeń, jakoteż danin, uiszczanych w naturaliach i pieniądzach klasztorom i plebanom, polegających na osobnych od dziesięciny niezawisłych tytułach, zgłoszono po koniec grudnia 1884 do wykupu 2230 spraw.

Z tych załatwiono po koniec grudnia 1884 ostatecznie 1799 spraw, oprócz tego wydano prowizorycznych wyroków 18, odesłano strony do drogi sądowej w 26 wypadkach, a w 266 wypadkach odstąpiły strony, za obopólnem porozumieniem, od zgłoszenia.

Z końcem więc grudnia 1884 pozostało do załatwienia spraw 14·7.

Jako wynagrodzenie za wykupno prawa mesznego i innych danin przyznano uprawnionym, do końca grudnia 1884, kapitał w kwocie 944.739 złr. 14½ ct

---

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 22 marca.

Wczoraj przystąpiła Izba poselska do obrad nad przedłożeniem kolei Północnej, a jakikolwiek będzie wynik obrad, które zajmą ze dwa a może jeszcze i trzy posiedzenia, to jednak zaznaczyć można, że z obu stron odbywają się te obrady w dobrym tonie i z uwzględnieniem ważności przedmiotu. Izba poselska, po smutnych doświadczeniach w dyskusyi budżetowej, przedstawiła się dziś, rzec można, z lepszej swojej strony.

Obrady otwarte zostały przez referenta większości dr. Bilińskiego. P. Biliński zredagował sprawozdanie swe tak wyczerpująco, iż nie miał już zbyt wiele do powiedzenia. Co do jurydycznej strony tej kwestyi, to jest ona w sprawozdaniu bezwarunkowo wyczerpana, a także i pod względem ekonomicznym wyjaśnioną jest wszechstronnie. To też dr. Biliński w krótkiem przemówieniu swojem zwracał głównie uwagę na polityczną, a raczej socyalno-polityczną stronę przedmiotu i wywodził z objawów, które się już dotychczas okazały, konieczność rozwiązania tej sprawy, jeżeli chcemy uniknąć coraz bardziej szerzącego się rozdrażnienia. Dr. Herbst, który występował jako sprawozdawca mniejszości, nie podał żadnego piśmiennego sprawozdania, a cały materyał argumentów, dat i t. p., zachował sobie do wywodu ustnego. Dr. Herbst jest tak znakomitym jurystą, tak doświadczonym, biegłym w liczbach i zestawieniach finansistą, a przy tem tak przytomnym i zręcznym mowcą, że byłoby niemal rzeczą zbyteczną podnosić, iż mowa jego była tak pod względem przedmiotowym jak retorycznym znakomitą, tudzież, że wywołała żywe oklaski z lewicy.

Dr. Herbst nie powinien był jednak zapominać, że przy rozwiązaniu sprawy kolei Północnej, idzie także o uregulowanie stosunków prawnych jednego z najstarszych towarzystw kolejowych, i dlatego to ubolewać można, że lewica kieruje się w tej mierze tylko politycznemi względami. Izba poselska zajmuje się dopiero od roku kwestyą systemu koleji skarbowych; nie upłynęło więcej jak rok, gdy rząd wystąpił z przedłożeniem upaństwowienia kolei Arcyksięcia Rudolfa, a jakąż postawę zajmował wówczas poseł dr. Herbst? Wówczas słyszeliśmy, jak dzisiejszy sprawozdawca mniejszości wyrażał zapatrywanie, że upaństwowienie jest niepotrzebne, ponieważ państwu przysługuje prawo dowolnego normowania taryf, państwo zatem nie ma wcale powodu do ponoszenia jakichkolwiek ofiar finansowych!

Przed kilku zaledwie dniami w ciągu obrad budżetowych, wyrażał p. Herbst najgłębsze przekonanie, że finansowe położenie państwa wcale się nie poprawiło, a dziś tenże sam mowca nie waha się obarczać państwa tak nieusprawiedliwionym ciężarem, jakiby dzwigać przyszło, w razie bezpośredniego nabycia kolei Północnej. Poseł Herbst unikał starannie, ażeby ani jednem słówkiem nie napomknąć o ustępstwach poczynionych ze strony kolei Północnej które osiągnąć można tylko za pomocą ugody, a które o wiele przewyższają korzyści bezpośredniego wykupienia. Jedną z najcenniejszych zdobyczy, na które austryacka polityka kolejowa w ciągu lat ostatnich wskazać może, jest zaangażowanie zasobnych w kapitały towarzystw kolejowych do budowy nowych kolei, których wykonanie, jakkolwiek stanowi żywotny interes całych prowincyj, ze względu jednak na nierentowność, dotychczas musiało być zaniechane. W ugodzie z koleją północną, zabowiązane jest to towarzystwo do wybudowania nowych koleji na przestrzeń 300 kilom. które wymagają nakładu przeszło 30 mil. złr., oprócz tego przyznane zostało rządowi prawo normowania taryf tak na dawnej, jak na nowych liniach, a dwie te ważne okoliczności najlepiej świadczą, iż ugoda pod względem państwowo-ekonomicznym przedstawia się daleko korzystniej, niż inkameracya. Możnaby tu wprawdzie zapytać, dlaczego kolej Północna zdecydowała się na takie ustępstwa, wobec których byłaby dla towarzystwa znacznie dogodniejszą pewna renta wypływająca z przejęcia kolei na skarb — renta, która, według zapatrywania dr. Herbsta, musiałaby być unormowaną, stosownie do wysokości oznaczonej w ugodzie dywidendy minimalnej, a która natomiast przez budowę nowych linij może być tylko uszczuploną.

Dr. Herbst odpowiedział sam na to pytanie, żałować tylko należy, iż nie zajął obszerniej uwagi Izby w tym kierunku. Kolej Północna oprócz przestrzeni Wiedeń-Kraków, posiada szereg linij, których koncesya trwa dłużej, niż głównej sieci, a które poniosłyby znaczne straty, gdyby główna linia uległa upaństwowieniu. Do tych należy Morawsko-Szląska kolej północna, przecinająca całe Morawy, która zarówno, jak inne koleje uboczne nie może tworzyć przedmiotu przymusowego wykupna. Jeśli z czego można uczynić zarzut dr. Herbstowi, to właśnie z tego, iż na kwestye, które traktuje po mistrzowsku w szczegółach, niezwykł nigdy zapatrywać się jako na całość. Sprawy kolei Północnej nie należy traktować w oderwaniu, jako sprawy osobnej, gdyż pozostaje ona w związku z licznemi arteryami życia publicznego państwa. Potrzeba koniecznie brać ją w związku z położeniem finansowem Monarchii, z politycznemi a nawet z międzynarodowemi stosunkami. Tego wszystkiego jednak dr. Herbst nieuwzględnił. Przemawiał on jako uczony prawnik, statystyk i dokładny znawca cyfr, jako rzeczoznawca w sprawach taryfowych, jako mąż stronnictwa — natomiast w wywodach jego niedostrzegliśmy wcale męża stanu wnikającego głębiej w poruszony przedmiot.

Dep. dr. Rieger był pierwszym, który skierował dyskusyę na ogólne pole polityczne i poruszał kwestyę kolei Północnej w związku z socyalno-politycznemi objawami obecnej doby. Bardzo trafnie podniósł mowca, że ruch pomiędzy ludnością i wnoszenie zbiorowych petycyj na rzecz upaństwowienia, wówczas tylko miałyby racyę, gdyby korzyści, jakieby chciano i miano prawo osiągnąć, mogłyby być zrealizowane **tylko** na drodze upaństwowienia. Podobnego dowodu atoli dotychczas nie złożono. Najwybitniejszą częścią mowy dr. Riegera był ów ustęp, w którym zwrócił uwagę na ryzyko i niebezpieczeństwa akcyi upaństwowienia. W końcu polemizował on wymownemi słowy przeciw roszczeniom mniejszości jakoby ona tylko reprezentowała w tej sprawie moralność i patryotyzm i położył na to szczególniejszy nacisk, że wszystkie frakcye Izby postępują i działają w tym przedmiocie, tak, jak im nakazuje wewnętrzne przekonanie i dobro państwa.

Następny mowca, dr. Richter, z lewicy, wystąpił jako zdeklarowany apostoł upaństwowienia, nie powiedział jednak nic nowego, ani zasługującego na szczególniejszą uwagę.

Deputowany Hladik, w przemówieniu pełnem zajmującego materyału i znajomości rzeczy, wystąpił w obronie przedłożenia, poczem, jak wiadomo, odroczono dyskusyę do poniedziałku.

Państwowy fundusz melioracyjny.

(Dokończenie.)

Czwarta pozycya dla Galicyi odnosi się do **regulacyi i obwałowania potoku Łęgu** na przestrzeni od stawu w Jamnicy aż do ujścia do Wisły (w powiecie tarnobrzeskim). Wedle operatu c. k. rządowego urzędu budowniczego w Tarnobrzegu, który w granicach kosztorysu może być zmieniony przez Wydział krajowy, koszta robót, rozłożonych na dwa lata, wynosić mają 86.778 złr., z której to sumy spółka wodna okręgu konkurencyjnego poniesie według uchwały sejmowej 40 prc., t. j. 34.711 zł 20 ct., fundusz krajowy zaś i państwowy fundusz melioracyjny po 30 prc., t. j. po 26.033 zł. 40 ct., a mianowicie w roku bieżącym po 13.016 zł. 70 ct, co też stanowi pozycyę czwartą preliminarza, o którym tu mowa.

Pozycyę piątą stanowi kwota 5.306 zł. 40 ct., jako jednorazowy 30-procentowy przyczynek do kosztów **regulacyi potoku Trześniówki** na przestrzeni od połączenia się z potokiem Zupawą aż do ujścia do Wisły, wraz z potrzebnem uregulowaniem także Zupawy i Dąbrowy (również w powiecie tarnobrzeskim). Przedsięwzięcie to ma na celu nietylko ochronę gruntów przed wylewami, lecz i osuszenie. Wedle operatu, sporządzonego już przed 20 laty przez c. k. władze rządowe, który jednak Wydział krajowy zastrzega sobie zmienić, naturalnie zawsze w porozumieniu z rządem, w granicach kosztorysu, nakład na roboty te ma wynosić 17.688 zł., a ponieść go ma spółka wodna okręgu konkurencyjnego w stosunku 40 prc., t. j. 7.075 zł. 20 ct., kraj zaś i państwo w stosunku po 30 prc., t. j. po 5.306 zł. 40 ct. Roboty mają być wykonane w całości w lecie roku bieżącego.

Szóstą galicyjską pozycyą preliminarza funduszu melioracyjnego jest kwota 9.317 zł. 52 ct. jednorazowego 30-procentowego przyczynku skarbowego, równająca się przyczynkowi z funduszu krajowego do kosztów regulacyi i obwałowania potoku Kisieliny na przestrzeni od Woli Radłowskiej aż do ujścia do Dunajca w Wietrzychowicach, wraz z uregulowaniem i sprowadzeniem potoku Olszówki do potoku Kisieliny w Małych Miechowicach. Zalewany przez te potoki obszar wynosi 6.418 morgów dolno-austryackich. Wedle operatu, sporządzonego już w r. 1880 z polecenia brzeskiego wydziału powiatowego przez inżyniera Krzyżanowskiego z Tarnowa, koszta robót, które dadzą się ukończyć w jednym roku, wynosić będą 31.058 zł. 43 ct., z której to sumy, po strąceniu powyżej wymienionych przyczynków krajowego i skarbowego, pozostaje ponieść spółce wodnej okręgu konkurencyjnego 40 prc., t. j. 12 423 zł. 37 ct.

Powyższe sześć pozycyj stanowią niezwrotne poparcie robót melioracyjnych w Galicyi. Pozycya siódma nakoniec w ilości 6300 zł. jest pożyczką z państwowego funduszu melioracyjnego, oprocentowaną po 4 od sta, na rzecz zawiązanej w roku zeszłym spółki wodnej ku uregulowaniu odpływu wód między rzeką Wisłoką a drogą krajową dębicko-tarnobrzeską w powiecie mieleckim. Obszar melioracyi wynosi około 10.000 morgów dolno-austryackich; koszta obliczone w projekcie, zrewidowanym w r. 1882 przez krajowe Biuro melioracyjne na 35.000 zł., która to suma po strąceniu przyzwolonego przez Sejm inną uchwałą zasiłku niezwrotnego w ilości 8000 zł. i zasiłku z sumy przeznaczonej ze skarbu państwa na wspomożenie ludności powodzią dotkniętej w ilości 6000 zł. schodzi do 21.000 zł. Na pokrycie tej reszty kosztów Sejm uchwalił dać spółce pożyczkę 4-procentową 6.300 zł., zwrotną w dziesięciu równych ratach rocznych, począwszy od d. 1 stycznia r. 18.., więc i państwowy fundusz melioracyjny takąż pożyczkę przeznacza. Roboty, mające na celu osuszenie owego obszaru, mogą być ukończone w ciągu lata roku bieżącego.

Sumy pozycyj całego preliminarza funduszu melioracyjnego, z pominięciem pożyczek, czyli z uwzględnieniem tylko niezwrotnych przyczynków, są wedle krajów następujące:

na **Styryę** 18.000 zł., jako pierwsza rata 90.000 zł. przyczynku skarbowego do sumy kosztów 300.000 zł.; przyczynek stanowi przeto 30 prct.;

na **Karyntyę** 12.342 zł. 28 ct., jako początek przyczynku skarbowego w kwocie 86.711 zł. 40 ct. do sumy kosztów 173.4.. zł. 81 ct.; przyczynek stanowi przeszło 50 prct.;

na **Szląsk** 34.985 zł., jako początek przyczynku skarbowego w kwocie 293.3.. zł. do sumy kosztów 738.000 zł.; przyczynek stanowi przeto 39·82 prc.;

na **Czechy** 21.669 zł, jako pierwsza rata przyczynku skarbowego w kwocie 108.345 zł. do sumy kosztów 361.150 zł.; przyczynek stanowi przeto 30 prc.;

na **Galicyę** 53.885 zł, jako początek przyczynku skarbowego w kwocie 184.3.. zł 22 ct. do sumy kosztów 641.10.. zł.; przyczynek stanowi przeto 28·75 prc.

Cała zaś suma pozycyj preliminarza na niezwrotne przyczynki, czyniąca 140.8.. zł 10 ct., jest pierwszym początkiem realizowania przyjętych przez państwowy fundusz melioracyjny zobowiązań, wyrażających się w liczbie 763.208 zł. 62 ct. a stanowiących 34·48 prc. kosztów wszystkich przedsiębranych teraz w państwie robót melioracyjnych, wynoszących 2,213.680 zł. Gdy zważymy te liczby, w których na pierwszy rok państwowy fundusz melioracyjny jest angażowany nie wiele więcej jak czwartą częścią swojej dotacyi, będziemy musieli uznać ogromną doniosłość nowej tej instytucyi; a nadmienić jeszcze trzeba, że obok niej bynajmniej nie mają ustać owe drobniejsze przyczynki skarbowe do kosztów pomniejszych melioracyj, które dotychczas także dawano z etatu ministerstwa rolnictwa, a z których n. p. Galicya miała wsparcie na zalesienie wydm piaszczystych w powiatach niskim i tarnobrzeskim. Jeżeli to w ogóle dwa powiaty te nie będą mogły narzekać na brak poparcia ze strony państwa i kraju, są one jakby uprzywilejowanymi od przyrody, bo mają i wydmy piaszczyste i bagniska i nadobnie pośrednie wyle... ce między temi ostatecznościami wyl... rzek; ale i w preliminarzach funduszu krajowego i państwowego funduszu melioracyjnego zajmują te powiaty poniekąd uprzywilejowane stanowisko pod względem pomocy na pozbycie się tych plag. W roku przyszłym nietylko dwa te powiaty, lecz i inne galicyjskie prawdopodobnie znajdą w obu preliminarzach uwzględnienie, albowiem Wydział krajowy ma w swem biurze melioracyjnem sporą jeszcze liczbę projektów, których Sejm na sesyi zeszłorocznej nie mógł jeszcze uwzględnić, bo jak czytamy w sprawozdaniu sejmowej komisyi gospodarstwa krajowego, nie były jeszcze gotowe do obrad i uchwał sejmowych, a zaś nie mogły też jeszcze doznać poparcia ze strony państwowego funduszu melioracyjnego który w roku przyszłym rozporządzać będzie całą dotacyą doroczną i niezużytą resztą dotacyi tegorocznej, a więc ma 849.000 zł.

Józef Glinkiewicz.

Rada państwa.

Mowa pos. Madejskiego miana w szczegółowej dyskusyi budżetowej brzmi w przekładzie z stenogramu jak następuje:

Wysoka Izbo! Nierzadko zdarza się w życiu, że sytuacye całkiem małego znaczenia są pobudką głębszych myśli. Jak nieznaczne jest stanowisko moje w tej chwili jako mowcy, a jednak stanowisko to pobudza mię do poważnego zastanowienia się nad doniosłym tematem, t. j. nad wolnością wolności głosu poselskiego. Wolność głosu nie na tem tylko polega, że o wszystkiem mówić można, o czem się zechce, lecz także na tem, że mowę mianą w parlamencie, chociażby była najdłuższą i najdonośniejszym organem wygłoszona, chociażby osobiste zaczepki i prowokacye zawierała, chociażby pod względem ostrości tonu była towarem najprzedniejszym (*brawo z prawicy*), chociażby natchniona była szlachetnym zamiarem pobicia ekonomicznego stronnictwa Niemców austryackich*) na g...

*) Ekonomiczne stronnictwo Niemców austryackich wytwarza się obecnie w Czechach ku wielkiemu zgorszeniu stronnictwa Niemców narodowców. Słowa p. Madejskiego tyczą się mowy pos. Knotza, jednego z przewódców narodowców.

---

czniczy. Stanowi go trzeciorząd. W środku zakładu widzimy piaskowe odsłonięte, a w kierunku ku Bełkotce czerwono-niebieskawe iły, charakterystyczny poziom warstw podajnych jodowych. Wszystko to wskazuje, że stąpamy tu po dnie przedhistorycznego morza — które w tej odległej od nas epoce, w czasie gdy ziemia nasza przechodziła rozmaite przewroty i rewolucye, zalewało całą dolinę krośnieńską. „Ku brzegom tego morza zapędzona została kiedyś masa roślin morskich, jakoto wodorostów, fukoidów, które, jak wiadomo, asymilują związki jodo-bromowe — jak to widzimy do dziś na brzegach Szkocyi i Francyi, gdzie z roślin tych wyrabiają jod i sodę. Woda, nasycona gazami, powstałemi z fermentacyi tych roślin, wypłukuje z nich chlorek sodu, tudzież jod, brom i węglany alkaliczne — i występując na powierzchnię ziemi, stanowi zdroje iwonickie".*) Z owych czasów pozostały tu (w łupkowych skałach nad potokiem Lubatówki) obfite ślady życia roślinnego i organicznego, w licznie dotychczas napotykanych skamieniałościach ryb, należących do wymarłych już dziś gatunków, oraz morszczyn (fuccoides).

Flora tutejszych okolic niemniej jest bogata i ciekawa, a liczne odmiany „storczyków", które tu spotykamy, uderzyć każdego muszą niezwykłą pięknością swoich okazów.

(Dokończenie nastąpi.)

Władysław Bełza.

*) Bliższe o tem szczegóły znajdzie czytelnik w broszurze dr. Bośniackiego p. t. Iwonicz w czasie pory zdrojowej, Kraków, 1874. oraz w sprawozdaniu komisyi balneologicznej krakowskiej za rok 1877.

…, chociażby tak znakomite stronnictwo, jakiem jest szanowna opozycya, przyjmowało ją grzmotem oklasków (*brawo! z prawicy*) — że więc nawet taką mowę pominąć można najzupełniej milczeniem, i to bez skrupułu, jakoby się tem w czemkolwiek wykraczało przeciw obowiązkowi obywatela państwa, owszem nawet z tem poczuciem, że się milczeniem tem wyświadcza parlamentaryzmowi wielką przysługę. (*Brawo! z prawicy.*) Poczucie, że w tej chwili mogę skorzystać z wolności głosu lub wolności mil czenia, że mogę zupełnie pofolgować mojemu upodobaniu i że tem trafię pewnie w intencyę szanownych moich przyjaciół politycznych — poczucie to w tej właśnie chwili każe mi wysoko cenić wartość wolności głosu. (*Brawo! z prawicy*).

Z innej już przyczyny pomijam ostatnią mowę, którąśmy codopiero usłyszeli (Russa.) Stosownie do zapowiedzi była to polemika przeciwko ministrowi sprawiedli wości. Nie czuję się powołanym bronić pana ministra przeciw tym zarzutom; zdaje mi się też, że po własnej jego mowie wczorajszej już mu tego nie potrzeba.

Na to, żeby nią osobno się zająć, zasługuje tylko wczorajsza mowa pewnego generalnego mowcy (Jaquesa). Mowa ta, podobna w moich oczach obrazowi, którego treść prawniczo-polityczna nie jest może zbyt wielkiego znaczenia, któremu braknie może powabu naturalności, który jednak oprawny jest w ramy wspaniałego zakroju, pięknie i z pomysłowością wykonane, który jednak najzupełniej jest zastosowany do całej galeryi opozycyjnej i na mnie przynajmniej sprawił to wrażenie, jak gdyby te ramy, zanim jeszcze obraz był wymalowany, z góry, *ad usum* może z opozycyi na zapas były zrobione. (*Wybornie! z prawicy.*) Prawniczych wywodów posła Jaquesa, słucham zawsze z wielkiem nabożeństwem; wyznaję, że z nim bardzo chętnie pracuję we wszystkich komisyach, w których razem zasiadamy; tem więcej atoli zadziwia mnie, że szanowny poseł ten, ilekroć przedsiębierze polityczną eskapadę, pozwala uprzedzeniu swemu porywać się w tym stopniu, iż natychmiast popada w osławione smutnej postaci dowody z poszlak. (*Brawo! z prawicy.*) Wczoraj także wyprowadził taki dowód z poszlak przeciw Ministerstwu sprawiedliwości; chciał mianowicie udowodnić mu stronniczość narodową. W tym celu uczynił porównanie między dwoma wypadkami, jakoby kryminalnemi, między warnsdorfskim procesem o zdradę stanu, a bankructwem Banku włościańskiego we Lwowie.

Jednym z głównych momentów tego porównania było twierdzenie, że pan Minister sprawiedliwości prokuratorom, do których dwie te sprawy należą, przesłał sprzeczne między sobą wskazówki: do Warnsdorfu, żeby wytoczono proces, do Lwowa, żeby procesu nie wytaczano. Że to nieprawda, usłyszeliśmy wczoraj już z ust J. E. pana Ministra sprawiedliwości. Ale i pod innym względem twierdzenie pos. Jaquesa jest mylne. Aby módz przedstawić surowość Ministerstwa przeciw Niemcom, a łagodność względem Polaków, pos. Jaques nazwał galicyjski Bank włościański instytucyą polską. Tak nie jest, panowie, a więc naturalnie upada cały ten dowód z poszlak. Galicyjski Bank włościański był założony właściwie przez trzech ludzi: Frieda, z którego nazwiska sami poznajcie, co zacz on (*wesołość i brawo! z prawicy*), i przez dwu przewódców ruskich, radcę wyższego sądu krajowego Ławrowskiego i metropolitę Litwinowicza. Jaka zaś była czynność Polaków względem tego Banku? Że statuta jego są ze stanowiska prawniczego potworne, powiedział już sam pos. Jaques, a że one ze stanowiska ekonomicznego noszą na sobie piętno lichwiarskiego wyzyskiwania, to także pewnie uderzyło szanownego posła Otóż Polacy odrazu to poznali, a gdy chodziło o zatwierdzenie statutów przez rząd ówczesny, Polacy w tej wys. Izbie czynili wszelkie wysiłki, aby zatwierdzeniu ich zapobiedz (*słuchajcie! słuchajcie! z prawicy*); mimo to zatwierdził rząd statuta. (*Głosy z prawicy: a któż to był rząd! słuchajcie! słuchajcie!*) Postanowiłem sobie unikać rekryminacyj; trzymam się tylko celu mojego, którym jest wykazać, że nie trzeba zbytnią pochopnością wyprowadzać dowodów z poszlak, a to tem mniej, gdy pobudzić można drażliwości narodowe. A cóż Polacy czynili następnie jeszcze? Wstąpili do dyrekcyi, a jeżeli Bank ten w ogóle sprawił pewne ulgi stanowi włościańskiemu, jest to zasługa tych zasiadających w dyrekcyi Polaków, szczególniej polskiego patryoty dr. Zbyszewskiego. Pozostający w instytucyi aż do ostatniej chwili Polacy łożyli nakoniec z własnej kieszeni bardzo znaczne sumy, aby tylko przeprowadzić przyzwoitą likwidacyę. (*Tak jest! z ław polskich*). Instytucya płaci dziś już 50-procentową zaliczkę na poczet obligacyj swych, a więc bardzo wiele; ma zaś jeszcze niejaki stan czynny, z którego wypłata znacznie jeszcze podnieść się może.

W porównaniu zaś takich wypadków teraźniejszych z podobnemi wypadkami dawniejszemi prosiłbym szanownego posła, aby nie opuszczał z uwagi niezmiernie licznych bankructw z r. 1873 (*brawo! brawo! z prawicy*) i aby mi odpowiedział na dwa zapytania następujące: Po pierwsze, ile wypłaciły instytucye wówczas zbankrutowane? i po drugie, w iluż wypadkach wytoczono wówczas śledztwo? (*Brawo! brawo! z prawicy*). Dopóki szanowny poseł Jaques nie odpowie mi na te pytania, pozwolę sobie pozostawić porównanie jego w zawieszeniu. (*Brawo! brawo! z prawicy*).

Jedną tylko, jedyną uwagą odpowiem na dzisiejszą mowę posła Kułaczkowskiego. Nie potrzeba pewnie prostować twierdzenia jego, że Rusini stanowią większość ludności w Galicyi, bo przed kilkoma dniami jeden z mowców lewicy stwierdził już, że szczep polski, nie ruski, ma większość. Poseł Kułaczkowski utrzymuje, że prokuratorami, urzędnikami sądowymi i t. d., w Galicyi są sami Polacy. Jest to rzeczywiście nieprawda. Po większej części (*tak jest! z ław polskich*), szczególnej zaś w Galicyi wschodniej, urzędnicy sądowi są ruskiego pochodzenia (*tak jest! z ław polskich*): ale być może, iż nie należą do tego stronnictwa, do którego poseł Kułaczkowski należy. (*Brawo! z prawicy*) Temu nie przeczę; tylko zdaje mi się, że nie uchodziłoby pewnie żądać od rządu, aby odkomenderował urzędników sądowych do tego czy owego obozu politycznego; trzeba w tem pozostawić każdemu swobodę.

Wiadomo wam, panowie, że mamy w Galicyi kilka stronnictw ruskich; w chwili obecnej mógłbym naliczyć ich cztery; nie wiem tedy, które stronnictwo poseł Kułaczkowski nazywa Rusinami κατ' ἐξοχήν. Że zresztą poseł ten uznał za stosowne czynić z osoby jednego z członków Koła polskiego, którego po nazwisku wymienił (posła Juliana Czerkawskiego) przedmiot wywodów w parlamencie, ocenienie tego postępku pozostawiam poczuciu przyzwoitości w. Izby. (*Brawo z prawicy*). Ale ten wymieniony przezeń poseł nie jest przecież jedyny Rusin w gronie Koła polskiego; mamy ich tu więcej. W sejmie także Rusini pracują wspólnie z Polakami, jak i w innych dziedzinach życia publicznego. Tych właśnie Rusinów zaliczam do stronnictwa, którebym nazwał czwartem stronnictwem ruskiem. Ich pojmowanie rzeczy jest takie same jak Polaków. Kwestyę narodowości w Galicyi uważają za sprawę krajową bo tylko w ten sposób pojmować ją i pomyślnie załatwić można. Mężowie ci wychodzą z tego zapatrywania, że Rusini a Polacy nie są i nie powinni być sobie przeciwnikami i nieprzyjaciołmi, lecz tem, czem są synowie dwóch szczepów bratnich (*brawo z ław polskich*); że nie waśń, niezgoda i wieczna wojna jest celem, do którego zmierzać powinna wolność narodowa w Galicyi. (*Brawo z prawicy*). Ideałem, który ożywia to stronnictwo ruskie wraz z Polakami, jest zgodne i harmonijne współdziałanie we wszystkich dziedzinach życia publicznego, na pożytek każdego z dwu tych szczepów, na pożytek wspólnego kraju i na pożytek państwa. (*Tak jest, z ław polskich*). Że zaś poseł Kułaczkowski mówił o prawych i nieprawdziwych reprezentantach szczepu ruskiego, to niestety użył wyrazu o renegatach, więc odpowiadam mu, że spokojnie oczekuję sądu każdego, kto należycie zna położenie rzeczy. Kto z ciepłem w sercu poznać je pragnie i kto wznieść się potrafi do szczytnego ideału patryotyzmu, o którym codopiero mówiłem, ten niech sumiennie sądzi, kto jest prawym a kto jest nieprawdziwym reprezentantem szczepu ruskiego, kto jest renegatem, a kto nim nie jest. (*Huczne brawo z ław polskich i z prawicy.*) (C. d. n.)

SPRAWY MONARCHII

(*Kardynał Schwarzenberg. — Sprawa dyplomów uniwersyteckich.*)

Dzienniki donoszą, że ks. kardynał Schwarzenberg, który od kilku tygodni przebywa w Wiedniu, zasłabł w tych dniach i to dość niebezpiecznie. W otoczeniu ks. kardynała, który liczy obecnie lat 76, panuje pewne zaniepokojenie. Według opinii lekarzy, należy się obawiać, aby choroba nie przybrała charakteru tyfoidalnego. Jak wiadomo z wczorajszego telegramu, Najj. Pan i Członkowie Najw. Domu, dowiadywali się o zdrowie sędziwego księcia Kościoła, a w szerokich kołach ludności, wiadomość o chorobie, wywołała gorące współczucie. Książę Schwarzenberg jest jednym z najstarszych kardynałów, albowiem purpurę otrzymał jeszcze z rąk Papieża Grzegorza, poprzednika Piusa IX.

— *Pol Corr.* zamieszcza następujący komunikat: Ponieważ zaszedł niedawno wypadek, iż pewien austryacki poddany, wprowadzony w błąd publikowanem przez uniwersytet w Camerino ogłoszeniem, w którem powiedziano, iż na mocy wzmiankowanego przywileju, udzielonego temuż uniwersytetowi w roku 1753, jego dyplomy akademickie dają prawo do wykonywania praktyki w monarchii austryackiej, nabył podobny dyplom w tem przeświadczeniu, że takowy daje mu prawo do wykonywania praktyki lekarskiej w Austryi, Ministerstwo spraw wewnętrznych widziało się zniewolonem przypomnieć wszystkim rządom krajowym, iż przez uzyskanie podobnych dyplomów, nie nabywa się prawa wykonywania praktyki w Austryi, albowiem według obowiązujących obecnie ustaw i rozporządzeń, praktyka lekarska w Austryi, może być wykonywaną wyłącznie na podstawie dyplomów, nabytych na jednym z uniwersytetów Monarchii, a wykonywanie takiej praktyki z tytułu posiadania dyplomu zagranicznego, wówczas tylko może mieć miejsce, gdy posiadacz takowego dyplomu poddał się nostryfikacyi na jednym z uniwersytetów austryackich.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Sprawy rossyjskie).

St. Petersburskie Wied., *Kijewlanin* i inne pisma rossyjskie spieszą z zaprzeczeniem, niewiadomo jakim sposobem rozpowszechnionej wieści, jakoby rząd rossyjski rozdawał w guberniach pogranicznych grunta przybyłym z Austryi wychodźcom. *Kijewlanin* pisze z tego powodu, iż „żadnych obszernych przestrzeni w naszych prowincyach skarb nie posiada, o żadnej kolonizacyi rząd nigdy nie myślał. Czesi i Niemcy osiedlają się na Wołyniu na gruntach prywatnych *proprio motu*, a co do ostatniej kategoryi ludności napływowej, zewsząd odzywają się nawet głosy poważne, widzące w podobnym napływie obcego elementu fakt szkodliwy interesom państwowym. Kto wymyślił i puścił w kurs tę plotkę mogącą zrujnować zakordonowych włościan? Znana zasada powiada: *is fecit cui prodest*; kto tu może ciągnąć pożytek? Odpowiedź łatwa: podmawiają lichwiarze, ażeby mieć możność taniego kupna ziemi, przeto oni też i niedorzeczną tę pogłoskę wymyślili."

Emigracya włościan białoruskich nad Amur wzrasta z każdym miesiącem. Przed rokiem wypadki wędrówki takiej należały do rzadkich. Dopiero od ubiegłej jesieni przybierać poczęły zastraszające rozmiary. Obecnie tłumy biedaków o głodzie i chłodzie ciągną do Odessy, ażeby następnie wypłynąć w świat daleki. W przeciągu tylko tygodnia tylko z okolic Homla i Konotopy (w gubernii mohylewskiej) wyemigrowało przeszło 2000 włościan, z których nie wszyscy nawet mogli z Odessy wyruszyć zaraz w dalszą drogę; 800 bowiem w największej biedzie oczekiwało na swą kolej przez dwa tygodnie

Dzienniki petersburskie zapewniają, iż reorganizacya więzień rozpocznie się już w roku bieżącym. Główny zarząd więzień wygotował projekt przebudowania więzień na wzór europejski i na cel ten przeznaczony być ma w roku bieżącym kredyt w sumie 750.000 rubli.

Norddl. Allg. Ztg. zaznacza, iż rząd rossyjski roztrząsa projekt obłożenia cłem po rs. 50 każdego konia wyprowadzonego z Rossyj, a to w celu zapobieżenia wywożowi koni. Wywóz ten od roku 1878 bezustannie wzrasta. W roku 1879 wyprowadzono z Rossyi 19.000 koni, w 1880 roku 24 tysięcy, w 1881 r. 32.500, w 1882 r. 35.000, a w 1883 r. 45.000 koni.

(Z Hiszpanii).

Prasa liberalna madrycka wystąpiła z oskarżeniem całego episkopatu hiszpańskiego o tajemne sympatyzowanie z don Karlosem i nieprzyjazną postawę względem rządu króla Alfonsa. Niedawno biskup Placencyi mr. Casas Sonto ogłosił list pasterski, który w Madrycie wielką wywołał wrzawę. W liście tym biskup wskazuje, jaki powinien być stosunek między kościołem a państwem i przypomina świetną przeszłość katolickiej Hiszpanii, póki duch rewolucyjny nie targnął się na władzę najwyższą na ziemi, pochodzącą od Boga. Dzisiaj po szkołach publicznych wykładają nauczyciele niegodni zajmowanego stanowiska, których pisma potępione były przez kościół i którzy nie uznają nad sobą żadnej władzy duchownej. W dalszym ciągu biskup staje gorliwie w obronie władzy świeckiej Papieża, powstając przeciw rządowi włoskiemu. Powyższy list pasterski był przedmiotem burzliwych rozpraw w kortezach, a członek opozycyi Martos zażądał zastosowania przepisów konstytucyi i oddania biskupa pod sąd dyscyplinarny rady stanu. Prezes ministrów Canovas del Castillo odparł na to, że w myśl konkordatu z 1851 r., rząd hiszpański nie może w tym razie postępować arbitralnie, bez wiedzy i zgody Papieża, i dla tego odnieść się już ze skargą do Stolicy św. Rząd nie mógł inaczej postąpić nie chcąc się narazić na konflikt z Watykanem i sprowadzać walki kościelnej. Na takiem wyjaśnieniu większość kortezów poprzestała, a tymczasem biskup Placencyi został wezwany do Rzymu. Na posiedzeniu senatu przed kilku dniami biskup Puerto-Rico wniósł znowu do rządu interpelacyę, w której poruszył stosunki Włoch do Watykanu i domagał się wyraźnego zaznaczenia stanowiska rządu madryckiego w tej sprawie. W tak drażliwej kwestyi prezes ministrów odpowiedział, że nie może dopuścić rozpraw nad interpelacyą, albowiem naraziłyby dobre stosunki Hiszpanii do zagranicy.

KRONIKA

— **P. Emil Torosiewicz** nadał stypendyum swojego imienia o rocznych 125 zł., uczniowi IV klasy c. k. gimnazyum Franciszka Józefa we Lwowie Jozefowi Huzarskiemu.

† **Pogrzeb ś. p. Tomasza Rayskiego** odbędzie się pojutrze, we czwartek, o godzinie 3 po południu, z dworca kolei Karola Ludwika na cmentarz Łyczakowski. — Zwłoki zmarłego wczoraj, o godzinie 3 po południu, pobłogosławione w kościele Braci Szkockich w Wiedniu, przewiezione zostały uroczyście na dworzec kolei Północnej, zkąd wieczorem odejść miały do Lwowa. Z gmachu parlamentu powiewała czarna chorągiew.

— **Fundacye publiczne.** Według sprawozdania Wydziału krajowego z zarządu fundacyi stypendyjnej im. Kazimierza Prus Petryczyna za r. 1884, dochody tejże w tym roku wynosiły w gotówce 9.454 zł. 44½ ct., w efektach 186.271 zł. 49 ct, wydatki zaś w gotówce 8.118 zł. 69 ct. i w efektach 76.807 zł. 64 ct. Z porównania ze sumą dochodów okazuje się zapas z końcem r. 1884 w gotówce 1.335 zł. 75½ ct. i w efektach 109.463 zł. 85 ct. Z porównania zaś zapasu ostatecznego z zapasem początkowym okazuje się w majątku fundacyi przyrost w gotówce o 648 zł. 92 ct., w efektach zaś o 801 zł. 29 ct

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się pojutrze, we czwartek, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: sprawa wydzierżawienia gruntów miejskich w Zamarstynowie; projekt parcelacyi realności miejskiej pod l. 494¼ oraz regulacyi dróg okolicznych; wniosek względem wniesienia do Rady państwa petycyi w przedmiocie uregulowania w drodze ustawodawczej prawa poboru dodatków gminnych od kolei państwowych; oraz wniosek w sprawie podwyższenia stypendyum z fundacyi dr. Lingera.

(*s*) **Ze świata.** Wczoraj odbył się wielki i świetny raut u pp. Włodzimierzów hr. Dieduszyckich. Wśród zgromadzonych widzieliśmy panią Namiestnikowę, JKW. ks. Wirtemberskiego, Marszałka krajowego, hr. Russockich, hr. W. Borkowskich, hr. Maryę Borkowską z córką, pp. Zdzisławów Skrzyńskich, hr. C. Badeniową, hr. Młodecką z córkami, hr. R. Łubieńskich, ks. Turn Taxis, hr. Jerzów Borkowskich, hr Gołuchowską z rodziną, hr. Tyszkiewiczowę, pp. A. Micewskich i t. d. We środę odbędzie się wieczór u hr. Maryi Borkowskiej.

(*s*) **Przedstawienie na dochód towarzystwa „Rodzina"** o którem dwukrotnie donosiliśmy, przyjdzie stanowczo i nieodwołalnie do skutku w przyszły poniedziałek i zapowiada się nader świetnie. Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu, na którem ułożono ostateczny program następujący: 1) *Przechodzień*, dramacik Coppego; 2) Śpiew pani Arklowej; 3) Scena z *Właściciela Kuźnic*; 4) Duet z opery Marchettego *Ruy Blas* (pani Piave i Rubirato); 5) Monolog wykonany przez p. Fischera; 6) *Broń niewieścia*, komedya w 1 akcie; 7) *Journal parlé*; 8) *Verbum Nobile* Moniuszki; 9) Duet dziadów ze sztuki Wiara, Nadzieja i Miłość. Bilety na loże i krzesła balkonowe są do nabycia u pana Abrahamowicza, inne w księgarni pp. Gubrynowicza Schmidta.

— **Towarzystwo gimnastyczne** *Sokół* urządza jutro, we środę, o godzinie wpół do 5 po południu, we własnej sali przy ulicy Zimorowicza, koncert muzyki wojskowej 9 pułku bar. Packenyj, pod kierownictwem p. kapelmistrza Falla. W program koncertu tego wchodzą między innemi, obok arcydzieł Rossiniego, Flotowa, Webera, także utwory nowszych kompozytorów, jak Straussa walc *Heitere Weisen*, Moszkowskiego „Hiszpańskie tańce", Szarwenki „Polskie tańce", utwory Czerwińskiego, Falla i innych.

— **Kłosy** warszawskie, zamieszczają w ostatnim numerze (1029) artykuł omawiający sprawę konkursu na pomnik Mickiewicza w tonie umiarkowanym i poważnym. „Mniemamy, są słowa artykułu, że obowiązkiem jest prasy poważnej. pojmującej i szanującej swoje posłannictwo, nie podniecać umysłów, nie roznamiętniać waśni, nie podnosić i nie pochwalać coraz nowych protestów, choćby tak śmiesznych, jak ów bezimiennych Warszawianek, albo tak zdrożnych, jak ów uczniów szkoły sztuk pięknych, ale raczej starać się jak najusilniej o najrychlejsze za-

żegnanie tej burzy o uspokojenie i opamiętanie roznamiętnionych, którzy dość już dopuścili się, po części mimowolnych, a po części nawet u myślnych krzywd, zniewag i potwarzy względem ludzi uczciwych i niewinnych, pastwiąc się w ślepem uniesieniu nawet i nad biednym p. Dykasem". W tymże numerze „Kłosów znajdujemy reprodukcye ośmiu projektów, a mianowicie: Nr. 6 *Świtcz*, Tomasza Dykasa; Nr. 22- *Wieszczowi naród*, Tadeusza Barącza; Nr. 12. *Alfa, Omega*, Krzesińskiego, Nr 20. *Trwalszy i pierwej niż my jemu, sam sobie postawił pomnik*, Kryńskiego; Nr. 2. *Marjar*, Teodora Riegera; Nr. 29. *I ten szczęśliwy, kto padł wśród zawodu* Teodora Riegera; Nr. 18. *Kocham was me dzieci wieszcze*, Teodora Riegera i Nr, 26. *Nazywam się milion*, Bolesława Syrewicza

— **P. Henryk Władysław Kijas**, rodem z Mielca, otrzymał w uniwersytecie Jagiellońskim stopień magistra farmacyi.

— **Kuryer świąteczny**. Pod tym tytułem pojawił się w Krakowie okazowy numer nowego pisma pod odpowiedzialną redakcyą p Jana Gadowskiego. Wydawcą jest p. K. Zieliński. Tygodnik ten wychodzić będzie od 1 kwietnia począwszy w każdą niedzielę.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się w sobotę, dnia 28 b m., koncert instrumentalno-wokalny, urządzony przez panią Praun i p. M. Signio, ze współudziałem artysty dramatycznego p. Gustawa Fischera. Początek o godzinie wpół do 8 wieczór. Lista będzie otwarta od czwartku, a bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu. Zamówione, a w sobotę do godziny 4 po południu nieodebrane bilety wydawane będą członkom później się zgłaszającym, dla którychby miejsc zabrakło.

— **Repertoar teatralny.** Dzisiaj, we wtorek, 24 b. m., na dochód Tomasza Villi po raz ostatni w tym sezonie *Norma*, opera w 4 aktach Belliniego, z panią Arklową w tytułowej partyi. — Jutro, we środę, 25 b. m., po południu o godzinie wpół do 4 ostatni i pożegnalny występ panny Maryi Billoni: *Traviata*, opera w 4 aktach Verdi'ego, wieczorem dawno nie grane *Dwie sieroty*, dramat w pięciu aktach D'Ennery i Cormon. — We czwartek, 26 b. m., drugi gościnny występ pani Bronisławy Dowiakowskiej, primadonny opery warszawskiej, ostatsi występ panny Piave, przedostatni występ p. Villi i p. Rubirato, po raz ostatni w tym sezonie: *Aida*, opera w 4 aktach Verdi'ego. — W piątek, 27 b. m., na dochód p. Gabryeli Zapolskiej po raz pierwszy: *Biała małpa*, komedya w 3 aktach p. de Saint Pierre. — W sobotę, 28 b. m., na dochód Juliana Jeromina, po raz ostatni w tym sezonie: *Faust*, opera w 5 aktach Gounoda, z panią Arklową w partyi Małgorzaty. — W niedzielę, 29 b. m., trzeci gościnny występ pani Bronisławy Dowiakowskiej: *Konrad Wallenrod*, opera w 4 aktach Wł. Żeleńskiego, pani Dowiakowska wystąpi w partyi Aldony.

= **Ciężkie uszkodzenie ciała** odniosła służąca Barbara Marszałkówna, rodem z Wydrny, powiatu brzozowskiego, licząca lat 35, upadłszy z okna II piętra pod l. 2 przy ulicy Łamanej, na chodnik uliczny, a to skutkiem własnej nieostrożności przy myciu okien. Stanęła bowiem na gzymsie okna, który urwał się pod jej ciężarem. Nieszczęśliwą, która doznała znacznego uszkodzenia wewnętrznego i złamania kilku żeber. odwieziono do głównego szpitala.

= **Zapiski policyjne.** Zakwestyonowano tu 16 b. m. klacz 10-letnią z łysiną na głowie, maści kasztanowatej, o białych włosach nad kopytem u prawej tylnej nogi, ślepą na prawe oko, rasy chłopskich koni, wraz z chłopskim wózkiem, płachtą, workiem i kluczem do wozu. Wszystko to pochodzi prawdopodobnie z jakiejś kradzieży. — Zgubiono: p. Zygmunt G. srebrną małą owalną tytonierkę na jednym rogu zagiętą, znaczoną Z. G., wartości 20 zł.; kartki zakładu zast. i kredytowego l. 46.651, 62.44 , 98.422, 99.8?0; tudzież l. 2.891, opiewającą na dwa pierścionki, za 1 zł. zastawione.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Hitzing em. generał-porucznik Jan Gaiszler, kawaler orderu Leopolda z dekoracyą wojenną; w Wiedniu kanclerz i radca legacyjny udzielnego zakonu Maltańskiego, dr. Karol Langer-Lannsperg, w 59 roku życia; w Bernie morawskiem naczelnik miejscowej krajowej dyrekcyi skarbu, radca dworu Karol Meixner, przeżywszy lat 58.

— **Wspaniałą manifestacyą** czci pośmiertnej był pogrzeb ś. p. Władysława Niegolewskiego w Poznaniu, który się odbył w niedzielę. Udział w nim przez deputacye wzięły prawie wszystkie wielkopolskie instytucye publiczne i korporacye. Koła polskie w parlamencie niemieckim i sejmie pruskim i t. d. Pogrzebem zajmował się komitet obywatelski, a straż honorowa czuwała przy zwłokach. Wyniesienie zwłok do dworca kolejowego odbyło się wśród odgłosu dzwonów we wszystkich kościołach; obywatele na barkach swoich nieśli trumnę. Zwłoki przewiezione zostały do Buku, majętności zmarłego W Poznaniu mowy pogrzebowe wypowiedzieli: pp. Łyskowski, I. hr. Mielżyński i Ignacy Andrzejewski na cmentarzu. Wczoraj po nabożeństwie w miejscowym kościele, zwłoki złożone zostały w grobie familijnym.

— **Kardynał ks. Szwarzenberg**, arcybiskup praski, o którego niebezpiecznem zachorowaniu w Wiedniu wczoraj doniósł telegram liczy obecnie lat 76 i jest najstarszym członkiem św. kollegium. Purpurę kardynalską nosi od roku 1842. Niedawno jeszcze sędziwy książę Kościoła przewodniczył zebraniu biskupów austryackich w Wiedniu. Ordynaryuszem dostojnego pacyenta jest dr. Lenk.

— **Hrabia Paryża**, książę Ludwik Filip d' Orleans, z córką swoją, księżniczką Amelią i markizem d' Harcourt, bawił w tych dniach w Wiedniu, zkąd wczoraj udać się miał na kilkotygodniowy pobyt do Wenecyi, ze względu na stan zdrowia swej córki

Opieka nad uwolnionymi więźniami.

(Dokończenie.)

Nadto wzgląd na więźniów okazyonalnych, odpokutowujących karę wwięzieniach centralnych, domaga się również istnienia czynnych komitetów powiatowych. Aż zbyt często, prawie zawsze, wzgląd na stosunki domowe i miejscowe więźnia, rozstrzyga o przyjęciu lub nieprzyjęciu wychodzącego więźnia pod opiekę Bezsprzecznie łatwiej komitetom powiatowym zasięgnąć potrzebnych informacyj u źródła, aniżeli dyrekcyi centralnej lub nawet filialnej zdaleka. A cóż dopiero powiedzieć o pokierowaniu opieką, gdy więzień już wróci do miejsca przynależności?

Z tego co powiedziano wyżej, wypływa, iż charakter komitetów powiatowych jest częścią informacyjnym, częścią nadopiekuńczym.

Niemniej ważną oddać mogą komitety przysługę stowarzyszeniu, przysporzeniem nowych członków, wybieraniem wkładek rocznych, wyszukiwaniem pracy i zatrudnienia dla klientów lub załatwianiem różnych spraw, które tylko na miejscu ze skutkiem wykonywane być mogą.

Najważniejszem wreszcie a może i najtrudniejszem zadaniem komitetów powiatowych będzie wciągnąć: gminy do pracy zbiorowej dla zwalczania szerzących się zbrodni. Do tego wiedzie droga najprostsza, którą jest: zawiązywanie gdzie tylko można i gdzie tego okaże się potrzeba, komitetów miejscowych.

Błogą i obfitą w skutki może być działalność stowarzyszenia gdy sieć komitetów powiatowych obejmie kraj cały, jednakowoż jeszcze piękniejszych można się spodziewać rezultatów, jeśli ręka w rękę z usiłowaniami tychże pójdą gminy, do których wyzwoleni więźniowie przynależą. Cel ten osiągną, zawiązując u siebie komitety miejscowe z grona swoich członków.

Interes własny gmin domaga się tego, aby wcześnie jąć się tych środków, które ułatwią wyzwolonemu więźniowi uczciwe zapracowanie na życie a temi są: postaranie się o odzież, stosowne zatrudnienie i odpowiedne umieszczenie.

Gminie rodzinnej przyjdzie to tem łatwiej i pewniej, ile że takowa dokładnie obznajomiona z przeszłością wyzwoleńca, zna stosunki życiowe, w jakich mu się obracać wypadnie po jego uwolnieniu a nadto już kilka tygodni przed opuszczeniem domu kary powiadomioną być może o religijno moralnem usposobieniu i zachowaniu się więźnia w więzieniu, o jego pracowitości, uzdolnieniu i oszczędnościach.

Każda przeto gmina, zwłaszcza większa i zamożniejsza niech zawiązuje u siebie komitet miejscowy, którego działalność byłaby głównie skierowaną ku temu, aby w ogóle bezdomym sierotom a zwłaszcza takim, które opuszczają więzienie. dostarczał niezbędnej odzieży, pracy i t. p.

Niestety aż zbyt często się zdarza, że wygłodniały, szukający pracy, uwolniony więzień, miasto poparcia ze strony rodzinnej gminy, bywa zazwyczaj szorstko odprawiony; czynność urzędu gminnego zaczyna się i kończy na poświadczeniu odbioru szupaśnika lub zatwierdzeniu na paszporcie przymusowym, iż ten a ten rzeczywiście się w urzędzie gminnym jawił a zresztą zgoła nikt nim się nie zajmuje Ba co gorsza, nie rzadko, gdy nieszczęśliwy znalazł zatrudnienie w gminie innej, bywa pozbawiony swojej posady przez to, iż swoi osławiają go przed chlebodawcą, który go odprawia ze służby, skoro się dowie, iż był sądownie karany, chociażby zresztą był pilnym i pracowitym.

Następstwem bezrobocia jest żebranina, ta prowadzi do kradzieży, a kradzież do więzienia, które niedawno opuścił z dobrem postanowieniem Gdy zaś w gminie rodzinnej nie można dla niego znaleźć odpowiedniego zatrudnienia, należy wcześnie postarać się o książkę służebną lub zaopatrzyć go w innego rodzaju papiery legitymacyjne, aby szukał swego szczęścia między obcymi, gdzie nieznany ze złej strony, łatwiej znajdzie służbę lub pracę; w razie niemożności gminy, może takowa kołatać przez komitet powiatowy do filii lub centralnej dyrekcyi, aby wspólnemi siłami wesprzeć nieszczęśliwego, stosownie do potrzeby i uzdolnienia. Takie silne, wspólne działanie tak zjednoczonych komitetów z Towarzystwem głównem nie może niewydać dobrych owoców.

Aby jednak takie miejscowe komitety wskrzesić i żywotność tychże utrzymać, obowiązkiem jest tak władz autonomicznych i rządowych, jakoteż przedewszystkiem miejscowych duszpasterzy, słowem i czynem, odnośne gminy przekonać o ważności tej piekącej społecznej kwestyi i gorąco kłaść im na serce, że jest to ich obowiązkiem: uwolnionym więźniom drogę ich wygładzać która ułatwi im powrót do społeczeństwa Należy gminom jasno wytłómaczyć, że w ich rękach jedynie spoczywają środki i moc, uratować niejednego nieszczęśliwego i zapobiedz temu, aby państwo nie musiało tylu rewertentów żywić i utrzymywać; jednem słowem, zwalczać usilnie uprzedzenie społeczeństwa względem uwolnionego więźnia, który jeszcze dobrą wolę i postanowienie poprawy wyniósł ze sobą; oto zdaniem podpisanego, droga najprostsza do rozwiązania zadania, oto jeden z najdzielniejszych środków zapobieżenia zbrodniom ponownym.

Komitet powiatowy podlegać ma bezpośrednio filii, utworzonej w siedzibie odnośnego sądu kolegialnego, a względnie, dopóki nie ma filii, dyrekcyi centralnej we Lwowie i jest pośrednim organem między klientem, opiekunem i dyrekcyą.

Stosownie do potrzeby i okoliczności składa się z 3do 5 członków, lub 2 zastępców, którzy z pośród siebie wybierają przewodniczącego i jego zastępcę, rozdzielają między siebie pracę i sami sobie stanowią regulamin szczegółowy. W razie ustąpienia którego z członków, uzupełnia się komitet przez kooptacyę; może jednak, jeśli to uzna za stosowne, zarządzić zgromadzenie wszystkich członków z powiatu i uzupełnić się przez wybór.

W pierwszem stadyum, mąż zaufania uproszony o zawiązanie komitetu, donosi o ukonstytuowaniu się tegoż dyrekcyi filialnej lub centralnej. Dołącza spis imienny członków wraz z adresem dokładnym, a następnie przewodniczący komitetu, lub jego zastępca, zawiadamia o każdej zmianie zaszłej . łonie komitetu.

Obowiązkiem komitetu jest starać się o pomnożenie liczby członków. Mianowicie jest rzeczą wielce pożądaną pozyskać rady powiatowe i gminy, jako ciała moralne na członków.

Komitet powiatowy winien się też starać aby w każdej gminie utworzyć komitet lokalny, lub mieć przynajmniej w ewidencyi pewną zaufaną osobistość, któraby mogła i chciała w danym razie wykonać opiekę nad wracającym do miejsca przynależności uwolnionym więźniem

O przyjęciu pod opiekę stowarzyszenia więźnia wychodzącego z więzienia przy sądzie kolegialnym, lub z centralnego domu kary, a przynależącego do jednej z gmin w powiecie położonej, zawiadamia dyrekcya wcześnie komitet, który tymczasem ogląda się za odpowiedniem do uzdolnienia klienta umieszczeniem, lub w ogóle obmyśla sposób zatrudnienia dla niego i uwiadamia dyrekcyę, do kogo ma się zgłosić klient. Następnie o zachowaniu się klienta, o usunięciu z pod opieki dobrowolnem lub przymusowem i t. p, zdaje corocznie sprawozdanie dyrekcyi najdalej do 1 grudnia. Oprócz dorocznych przesyła wedle potrzeby sprawozdanie nadzwyczajne. Pomyślne i niepomyślne rezultaty są pożądane

Komitet proponuje dyrekcyi do przyjęcia pod opiekę więźniów, odsiadujących karę w aresztach powiatowych, a dopóki nie ma filii samoistnej, tudzież z innych więzień. Zwraca uwagę przedewszystkiem na ludzi młodych, którzy bez pomocy i opieki znajdują się w niebezpieczeństwie głębokiego upadku. To jest najważniejsze zadanie komitetu: „wczesną opieką zapobiegać wielkim zbrodniom". W tym celu znosi się komitet z odnośną władzą nadzorczą aresztu powiatowego lub więzienia od czasu do czasu zwiedza aresztu i więzienia i pilną zwraca uwagę na aresztantów, kwalifikujących się do przyjęcia pod opiękę. Tu i owdzie znajdzie się osobistość, około której trud i praca opłacą się sowicie Niech każdy komitet powiatowy jednego tylko więźnia dźwignie co roku z pewnego upadku, a ważną odda przysługę społeczeństwu

Przytoczone powyżej główne zadania komitetów pomocniczych świadczą najwymowniej, jak ważnem i wielkiem byłoby ich zadanie. Dla braku komitetów opieka dotychczasowa dyrekcyi centralnej w znacznej części mogła być tylko powierzchowną i niedokładną. Co do wielu klientów ślad zaginął, a nie daj Boże, aby kiedy wypłynęli napowrót w więzieniu.... Że zaś dobra wola i energia zwalczyć może wszelkie trudności, niech posłuży za dowód okoliczność, że p. starosta w Kossowie zdołał utworzyć już kilka komitetów miejscowych. Podobną gorliwością w sprawach Stowarzyszenia odznaczał się także pan starosta w Horodence, który kilkunastu członków nowych po zyskał.

Czuliśmy się w obowiązku podnieść obszerniej znaczenie i zakres działania komitetów pomocniczych, gdyż od ich istnienia, zdaniem naszem, zależy przedewszystkiem pomyślny rozwój i skuteczność działalności całego stowarzyszenia. — Drugim koniecznym warunkiem tego rozwoju jest utworzenie ochronek, t. j. domów przytułku dla wyzwoleńców, pozbawionych lub odtrąconych od rodziny, gdzieby stopniowo przywykać mogli do odzyskanej wolności lub uzupełnić nabytą w zakładach karnych naukę rzemiosł. Aby to jednak stać się mogło, cały ogół, całe społeczeństwo nasze współdziałać powinno, a przedewszystkiem winien tu znaleść naśladowanie chlubny przykład rady powiatowej w Turce, rad gminnych w Gorlicach i Żółkwi i reprezentacyi miasta Lwowa, które przystąpiły do stowarzyszenia jako osoby moralne.

Wątpić nie można, że poparcie ogółu przyjdzie z pomocą szlachetnym usiłowaniom stowarzyszenia, a wówczas i rezultaty osięgnięte będą znaczniejsze. W obecnym stanie zdziałano wprawdzie nie wiele, ale więcej zawsze, niżby wymagać można, przypatrzywszy się trudnościom zadania i ocenіwszy należycie ograniczone środki. Sprawozdanie dyrekcyi stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami jest najlepszym dowodem tych trudności a zarazem chlubnem świadectwem usiłowań i trudów dyrekcyi. W sprawozdaniu tem znajdujemy dłuższy ustęp, traktujący o sposobie wspierania więźniów uwolnionych, ustęp wymownie świadczący, że dyrekcya wybornie pojmuje swoje zadanie i w miarę przybywających środków zdoła rozszerzyć i zorganizować w sposób odpowiedni zbawienną swą działalność Od ogółu więc zależy wszystko w tej sprawie. Tworzenie komitetów pomocniczych i domów przytułku, to dwa kardynalne warunki rozwoju stowarzyszenia, do spełnienia których dyrekcya dąży wytrwale i z całą gorliwością, kołacząc na wszystkie strony z prośbą o poparcie sprawy, która nietylko humanitarną jest, ale przedewszystkiem społeczną.

(*L*) Pod przewodnictwem starszego prokuratora państwa p. Fr. Zdańskiego odbyło się wczoraj walne zgromadzenie członków galic Stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania z czynności dyrekcyi, które podaliśmy już w streszczeniu, szanowny prezes p. Zdański, a następnie JE. hr. Wł. Russocki, w słowach wymownych podniósł zasługi dyrektora Stowarzyszenia, ks. Stan. Korzeniowskiego, którego gorliwej i mozolnej pracy, Stowarzyszenie zawdzięcza swój rozwój. Przez powstanie z miejsc uczczono zasługi całej dyrekcyi, poczem ks Korzeniowski podniósł zasługi pp. starostów: kossowskiego i horodeńskiego, z których pierwszy zajął się nader gorliwie tworzeniem komitetów po gminach swojego powiatu, a drugi przysporzył Stowarzyszeniu największą liczbę członków. Z dalszych przedmiotów porządku dziennego uchwalono dyrekcyi udzielić absolutoryum za rachunki z r. z; uchwalono budżet na r. b. i uzupełniono wydział przez powołanie następujących członków: pp. Ks. W. Kalinkę, ks. K Klusika J. Mysłowskim, B. Paparę, ks. I. Szymonowicza i M. Thulliego. Do komisyi rewizyjnej na r. b. wybrano ponownie pp. P. Macukiewicza i M Sawickiego. Prezesem na 3 lata wybrano ponownie p. Zdańskiego a jego zastępcą ponownie JE. Wł. hr. Russockiego. Na wniosek dyrekcyi uchwaliło zgromadzenie gminom wiejskim, które jako takie przystąpią do Stowarzyszenia zniżyć wkładkę roczną z 2 na 1 zł i zatwierdziło prowizoryczną instrukcyę wypracowaną przez dyrekcyę dla tworzących się na prowincyi komitetów Zgromadzenie przyjęło także do wiadomości prośbę dyrekcyi, ażeby członkowie Stowarzyszenia starali się o ile możności nadsyłać dyrekcyi dary w naturze jak n. p. odzież, bieliznę i t. p i ażeby wprost do dyrekcyi zechcieli przysyłać swoje wkładki, nie czekając na kursora. Po wyczerpaniu porządku dziennego, ks. Korzeniowski miał zajmujący odczyt na temat Czy dobry byt skazańców w aresztach i więzieniach jest istotnie przyczyną licznych rewertentów?

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 24 marca. (*Telegram Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2901 sztuk wołów, między temi galicyjskich i bukowińskich 1057, węgierskich 894, niemieckich 9?0. Ogólny przypęd był o 38? sztuk większy niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi i Bukowiny przypędzono ogółem 395 sztuk więcej, niż zeszłego tygodnia

Przebieg targu był bardzo ociężały. Ceny towaru przedniego spadły o 50 cnt., przy mniej przednim towarze o 1 złr. Wiele niesprzedano. Płacono za opasowe woły galicyjskie i bukowińskie po 51 do 57 złr., najprzedniejsze po 58 do 60 złr., wyjatkowo po 62 złr.; za opasowe woły węgierskie po 51 do 57 złr. i 58 do 61 złr.; za opasowe woły niemieckie po 52 do 58 złr. i 59 do 63 złr., za chude, bez różnicy zkąd pochodziły, po 44 do 49 złr. za 100 kilo martwej wagi.

OSTATNIA POCZTA

W uzupełnieniu wczorajszej depeszy o pobycie Najd. Cesarzewiczowstwa w Cetynii, donoszą do dzienników wiedeńskich: Przed obiadem galowym, danym dnia 21 marca, o godzinie 7 wieczorem, na cześć Najd. Gości, przedstawiono Ich Ces. Wysokościom i Najd. Arcyksięciu Janowi całe ciało dyplomatyczne, dostojników czarnogórskich i członków misyi austryackiej w Cetynii. Do stołu zasiadło 34 osób, pomiędzy temi namiestnik Dalmacyi, baron Jovanovic, osoby świty Najd. Państwa, austro-węgierski rezydent Milinkovic, wicekonsul Hurter i sekretarz namiestnictwa Karabaicz. Przy końcu obiadu książę Mikołaj wzniósł toast w języku francuskim, na który odpowiedział Najd. Cesarzewicz również po francusku. Ze zmierzchem rozpoczęła się iluminacya. Wszystkie domy i wzgórza Cetynii tonęły w morzu różnobarwnych świateł. Na obszernym placu, przed rezydencyą księcia, zebrały się tłumy świątecznie przystrojonego ludu, których pełne zapału okrzyki na cześć Najd. Arcyksięstwa mięszały się z dźwiękami austryackiego hymnu ludowego. Po godzinie 9tej Najd. Państwo udali się na balkon, zkąd przypatrywali się z żywem zajęciem iluminacyi i sztucznym ogniom. O godzinie 10 Najd. Goście cofnęli się do swoich apartamentów, do późnej jednakże nocy wrzał na ulicach miasta ruch ożywiony. Nazajutrz dnia 22 b. m. z rana przedstawili się Najdost. Cesarzewiczowstwu członkowie austro-węgierskiej kolonii, przyczem oboje Najd. Arcyksięstwo rozmawiali jak najłaskawiej z każdym z osobna, wypytując się o miejscowe stosunki. O godzinie 9 zrana Najd. Państwo wraz z osobami świty wyjechali do Prilip, zkąd wspaniały roztacza się widok na jezioro skutarskie, łańcuch gór albańskich i okryte śniegiem wzgórza Rugii. Po powrocie do Cetynii zwiedzili Najdost. Cesarzewiczowstwo pensyonat żeński, będący fundacyą zmarłej carowej rossyjskiej, poczem udali się do pałacu, gdzie odbyło się śniadanie, na które otrzymało zaproszenie około trzydzieści osób. Następnie Najdost. Goście pożegnali się jak najserdeczniej z księżną Mileną, księżniczką Milicą, dostojnikami czarnogórskimi, rezydentem Milinkowicem i jego małżonką, i wsiedli do karet dworskich. Książę Mikołaj odprowadził Najdost. Cesarzewiczowstwa aż do granicy. Odjazd nastąpił wśród huku dział, odgłosu dzwonów i dźwięków muzyki, przygrywającej austryacki hymn ludowy. Najd. Arcyksiążę Jan pozostał w Cetynii, w zamiarze zwiedzenia miejscowości, gdzie niegdyś potykali się Czarnogórcy z wojskami tureckiemi.

Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor powrócił z Berna do Wiednia.

Ponieważ telegram o przebiegu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych doszedł nas tak późno, iż mogliśmy pomieścić go tylko w części nakładu, przeto powtarzamy tutaj główniejsze epizody wczorajszego posiedzenia.

Po kilku słowach gorącego wspomnienia poświęconych przez prezydenta dr. Smolkę, zmarłemu deputowanemu doktorowi Rayskiemu, w dalszym ciągu dyskusyi ogólnej nad projektem ugody z koleją Północną, zabrał głos dep. ks. Alojzy Liechtenstein i oświadczył, że jest przeciwnikiem tej ugody, a zwolennikiem upaństwowienia. Aby jednak zapobiedz nieporozumieniu, zaznaczył mowca przedewszystkiem ciągle istniejącą polityczną solidarność swych towarzyszy z resztą klubów większości, gdyż w kwestyach politycznych poddanie się poszczególnych pod wolę ogółu jest koniecznem, w kwestyach jednak ekonomicznych, poddanie to jest niepraktyczne. Mowca rozwijał następnie swoje zapatrywania na kwestyę kolei Północnej, której załatwienie właściwie z prawa przypada przyszłej Radzie państwa.

Następnie p. Minister handlu i reprezentant rządu radca dworu Wittek w mowach swych bronili projektu ugody.

Wszystkie kluby Izby deputowanych odbyły przedwczoraj posiedzenia, aby zaznaczyć wyraźnie swoje stanowisko względem kolei północnej. Zebrała się także podkomisya kolejowa, celem porozumienia się z klubem hr. Coroniniego, w kwestyi zmian proponowanych przez tenże klub. Na po siedzeniu był obecnym p. Minister handlu baron Pino. *Presse* dowiaduje się, że podkomisya zgodziła się na te zmiany. Klub czeski powziął jednogłośnie uchwałę, aby głosować solidarnie za przedłożeniem; zdaje się, iż także młodoczescy deputowani, którzy mieli pierwotnie zamiar wstrzymać się od głosowania, oddadzą swoje wota zgodnie z uchwałą klubową. Sądząc z przedwczorajszego przebiegu obrad klubów, można przyjąć jako rzecz pewną, iż frakcye prawicy, z wyjątkiem klubu centrum, który nie powziął obowiązującej uchwały, będą głosować za przyjęciem ugody.

Parlament niemiecki zajmował się wczoraj trzeciem czytaniem przedłożenia o parowcach pocztowych. Według dzienników berlińskich, głównem zadaniem parlamentu po świętach Wielkanocnych będzie ostateczne załatwienie noweli celnej, a być może. iż także podatku giełdowego.

Według dzienników paryskich, w francuskiem ministerstwie spraw zagranicznych nie wierzą jeszcze w intencye pokojowe Chin. Przedewszystkiem ze strony Chin nie wyszła żadna propozycya na seryo i dla tego wszelkie pogłoski o rokowaniach pokojowych są jeszcze przedwczesne. Według *St. James Gaz.*, poseł francuski w Berlinie poruszył, w rozmowie z reprezentantem Chin, myśl rozpoczęcia pojednawczych rokowań. Poseł chiński, przed zasięgnięciem rady swego rządu oświadczył, iż Chiny nigdy się nie zdecydują na odszkodowanie wojenne, że, jeżeliby podejmowano rokowania, to na podstawie odstąpienia Francuzom Tonkinu, z czego wynika, że Chiny nie uznają faktycznego zajęcia Tonkinu przez Francyę.

Według *Temps*, sprawdza się pogłoska, że w Kaszgarze wybuchło powstanie przeciw panowaniu chińskiemu. W chińskiej radzie stanu miały powstać obawy, ażeby rokosz ten nie wyprowadził na porządek dzienny ponownie sprawy Kuldży.

Z Rzymu piszą do dzienników zagranicznych, że i tam przyszło do rozruchów w uniwersytecie. Studenci uniwersytetu rzymskiego solidaryzują się z kolegami innych wszechnic włoskich. Studenci udawali się w deputacyi do ministra, który przyjął ich uprzejmie i wzywał do zachowania pokoju, oświadczając jednak, iż w razie, gdyby nie usłuchali jego rady, byłby zmuszony zamknąć uniwersytet. Gdy przeważyło stronnictwo burzycieli, którzy chcieli zmusić do protestu także szkołę inżynieryi, ogłosił senat akademicki w Rzymie zamknięcie uniwersytetu a władze kazały zająć uniwersytet przez posterunek wojskowy.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 24 marca. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych, p. Minister handlu, br. Pino oświadczył, iż opinia prawnicza w sprawie kolei Północnej została w całej osnowie zakomunikowaną komisyi kolejowej. Chodzi tu o to, czy upaństwowienie lub też ugoda co do wykupna nie byłaby wymagała sum, niemożliwych do dostarczenia. Pan Minister zapewnił, że nie dało się już nic więcej uzyskać od towarzystwa kolei Północnej. Przedłożony projekt ugody jest kompromisem, który przez wszystkich bez stronnych musi być uważany jako korzystny dla państwa. Pan Minister wystąpił przeciw sposobowi obliczania zysków, które, skutkiem zastrzeżonej w ugodzie redukcyi taryfy, obniżą się z pewnością, omawiał kwestyę taryfy dla węgli, podniósł, że nietylko publiczne, lecz i prywatne interesa zasługują na uwzględnienie i opiekę, bez względu na to, w czyjem posiadaniu znajdują się kopalnie węgla.

Reprezentant rządu, radca dworu Wittek, wyjaśniał sprawę kolei Północnej ze stanowiska prawniczego.

Po przemówieniu dep. Skopalika, w języku czeskim, i dep. Obrezy za ugodą i po oświadczeniu dep. Lienbachera, iż obowiązujące ustawy wystarczają zupełnie do przeprowadzenia akcyi wywłaszczenia kolei Północnej, skutkiem czego mowca przemawiał za upaństwowieniem, odroczono rozprawy do dnia dzisiejszego.

Wiedeń, 24 marca. W komisyi Izby deputowanych dla regulacyi rzek galicyjskich, deput. Zeithammer, ze względu na bliskie zamknięcie sesyi, uczynił, za zgodą p. Prezesa gabinetu hr. Taaffego, wniosek, według którego na uregulowanie rzek w Galicyi do preliminarza na rok 1885 ma być wstawioną suma 500.000 złr. Nad wnioskiem tym odbędą się rozprawy na najbliższem posiedzeniu komisyi.

Wiedeń, 24 marca. W ceremonii odprowadzenia zwłok ś. p. dep. dr. Rayskiego na dworzec kolei Północnej (zkąd zostaną przewiezione do Lwowa) wzięli udział pp. Ministrowie: dr. baron Ziemiałkowski, dr. Dunajewski, baron Prażak, baron Pino, dalej prezydent dr. Smolka, wiceprezydent Izby dep., liczni deputowani, ks. Czartoryski i t. d.

Wiedeń, 24 marca. *Fremdenblatt* oświadcza, iż wszystkie tendencyjne pogłoski, insynuujące Austro-Węgrom akcyę militarną i pewne ekspansywne zachcianki na półwyspie bałkańskim, są pozbawione wszelkiej podstawy. Organ przytoczony zaprzecza jeszcze raz w formie kategorycznej tego rodzaju pogłoskom i dodaje, że owszem, rząd, zgodnie z ludnością, uznaje potrzebę pokoju i przejęty jest szczerem życzeniem utrzymania bez przerwy spokoju i porządku a to na podstawie istniejących traktatów. W tej dążności Austro-Węgry mają silne oparcie w polityce pokojowej trzech cesarstw i znajdują jednakiem ożywionych dążeniem współpracowników we wszystkich innych państwach.

Peszt, 24 marca. W Izbie magnatów Desewffy wystąpił przeciw reformie Izby magnatów, żądał odrzucenia projektu i odesłania takowego napowrót do Izby poselskiej z poleceniem ponownego opracowania. Hr. Andrassy mniema, że reforma nie jest kwestyą pewnego stronnictwa, zgadza się z cenzusem i przepisem o reprezentacyi pojedyńczych wyznań w duchu równouprawnienia, i dla tego też zgadza się na to, aby i izraelici mieli w Izbie swojego przedstawiciela. Mowca wyjaśnia szczegółowo i w duchu przychylnym pojedyńcze postanowienia projektu. Następnie prezes gabinetu Tisza zbijał wywody Desewffy'ego. Pronay przemawiał przeciw przedłożeniu i wśród oklasków swoich przyjaciół politycznych postawił wniosek, zmierzający do zmiany systemu wyborczego. Po przemówieniu hr. Zichyego i Schöneggiego za projektem a Divnyego i Kalnokyego przeciw, odroczono dyskusyę.

Dubrownik, 24 marca. Najd. Cesarzewiczowstwo, powitani tutaj z zapałem, przedsięwzięli parowcem wycieczkę do doliny Omlet, gdzie przyjęcie ze strony ludności miało na sobie cechę prawdziwie patryotycznej manifestacyi.

Dubrownik, 24 marca. Deputacye, które w Gravosy powitały Najd. Cesarzewiczowstwa, były reprezentowane przez wszystkie wyznania Hercegowiny; wzięli w nich udział katoliccy, prawosławni i mahometańscy duchowni dostojnicy, wreszcie wpływowe osobistości Hercegowiny, pomiędzy temi pop Simujer, bracia Mijat i Pero Radovic. Ten ostatni, słynny przewódca ostatniego powstania, został niedawno ułaskawiony przez Najj. Pana, złożywszy ślubowanie na wierność. Burmistrz Mostaru złożył hołd w imieniu całej Hercegowiny i wyraził życzenie, aby Najd. Cesarzewiczowstwo odwiedzili rychło Hercegowinę. Jego Ces. Wysokość, dziękując za wyrazy lojalności, przyrzekł, iż zawiadomi o nich Najj. Pana. Najd. Cesarzewicz rozmawiał w języku krajowym z wszystkiemi członkami deputacyi. Wśród entuzyastycznych okrzyków na cześć Monarchy i Najw. Domu Cesarskiego, pożegnał Najdost. Cesarzewicz deputacyę.

Berlin, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Cesarz Wilhelm ma się zupełnie dobrze.

Paryż, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Wczoraj, celem uczczenia dnia urodzin cesarza niemieckiego, odbył się w ambasadzie niemieckiej obiad galowy. Książę Hohenlohe wzniósł toast w wyrazach pełnych zapału.

Rzym, 24 marca. W senacie minister Mancini, odpowiadając na interpelacyę w sprawie polityki kolonialnej, podniósł sojusz Włoch z państwami środkowo-europejskiemi, tudzież sojusz a przynajmniej dobre porozumienie z Anglią, Wspólna z Anglią lub osobna akcya, nie sprzeciwia się zobowiązaniom, jakie przyjęły na siebie Włochy w skutek aliansu z Niemcami i Austro-Węgrami, lecz go uzupełnia i jest najcenniejszą rękojmią dla pokoju europejskiego. Włochy odrzuciły w r. 1882 projekt bezwarunkowej interwencyi w Egipcie, albowiem nie chciały brać na siebie żadnych zobowiązań, które mogłyby naruszyć stypulacye, zawarte z Niemcami i Austro-Węgrami. Tej to polityce należy zawdzięczać, iż obecnie, wraz z angielskim księciem krwi, książę włoski z domu królewskiego bierze udział w Berlinie w uroczystości familijnej przesławnego cesarza Wilhelma, który jest nietylko reprezentantem tryumfów swojego ludu, lecz także przedstawicielem pokoju europejskiego. Dalej oświadczył minister, że rząd wyszle posiłki, gdyby takowe były potrzebne dla zabezpieczenia okupowanego terytoryum.

Londyn, 24 marca. (*Tel. pryw.*) Angielska prasa półurzędowa odzywa się tonem bardzo wojowniczym przeciw Rossyi i twierdzi, że wojna jest nieunikniona, jeżeli Rossya nie odstąpi od swoich pretensyj. W ministerstwie panować ma rozdwojenie.

Ambasador turecki Musurus basza podpisał wczoraj konwencyę egipską, a to po nadejściu oświadczenia mocarstw kontynentalnych, że przypuszczają Turcyę do podpisania konwencyi.

Londyn, 24 marca. Rozdana dzisiaj w Izbach, dyplomatyczna korespondencya w sprawie Egiptu, odnosi się do rokowań co do zebrania się komisyi w kwestyi kanału suezkiego. Granville sprzeciwiał się z początku oznaczeniu Paryża, jako miejsca zebrania się komisyi i proponował w tym celu Londyn. Waddington odpowiedział na to, iż Francya, Niemcy i Austrya będą się sprzeciwiać zwołaniu konferencyi do Londynu, wobec czego oświadczył Granville, iż zgadza się na Paryż.

Londyn, 24 marca. Z Kalkuty telegrafują: Wicekról udał się do Rawulpidi, gdzie zjedzie się z emirem Afganistanu.

Kair, 24 marca. Generał Wolseley udaje się jutro ze sztabem generalnym do Dongoli, dokąd odjedzie prawdopodobnie także książę Hassan.

Waszyngton, 24 marca. Prezydent Cleveland zamianował: senatora Philipsa, posłem w Londynie, senatora Madane, posłem w Paryżu, senatora Pendletona, posłem w Berlinie.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Pociągi kolejowe

od 20 maja 1884
podług zegaru lwowskiego

przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 5 min. 36 rano pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 27 wieczór pociąg osobowy, o godz. 11 min. 33 przed południem pociąg mięszany.

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 0 wieczór pociąg pospieszny o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 52 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski: o godz. 10 min. 26 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 5 rano i o g. 4 min. 10 po południu pociąg mięszany.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze: o godz. 10 min. 13 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 42 po południu pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 8 min. 59 rano ze Stryja, Stanisławowa, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Pociąg osobowy: o godz. 4 min. 37 po południu ze Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz. 1 min 59 w nocy z Husiatyna, Stanisławowa, Stryja, Drohobycza Borysławia, Chyrowa, Zwardonia.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 10 min. 46 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 4 min. 5 rano pociąg osobowy, o godz. 5 min. 3 po południu pociąg mięszany i o godz. 6 min. 35 rano pociąg mięszany lokalny.

Do Podwołoczysk z dworca **Podzamcze:** o godz. 6 min. 6 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 min. 57 po południu i o godz. 10 min. 56 wieczór pociąg mięszany.

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano pociąg pospieszny. o godz. 12 min. 15 po południu i o godzinie 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Pociąg mięszany: o godz. 7mej z rana do Stryja.

Pociąg osobowy: o godz. 11 min. 45 przed południem do Stryja, Stanisławowa, Drohobycza, Borysławia, Chyrowa.

Pociąg mięszany: o godz 7 min. 5 wieczór do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna, Drohobycza, Chyrowa, Zagórza, Zwardonia.

Przyjechali do Lwowa

dnia 24 marca 1885.

Hotel George'a

Pp. I. Vivien z Poznanki. A. Mazarski z Nestorowic. F. Roder z Tarnowa. A. Hauffe z Drezna. R. Donhoffer z Wiednia.

Hotel Langa

Pp. H. Egger z Wiednia. M. Löwy z Wiednia H. Ohr z Wiednia. T. Truwirth z Wiednia. A. Bernfeld z Pesztu.

Hotel Angielski

Pp. W. Kozarski z Lichnina. T. Żelechowski z Korczowa. K. Barański z Radłowic. I. Puzyna z Martynowa. N. I. Szulc z Kołomyi. Z. Kassel z Wrocławia.

NADESŁANE.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie).
z dnia 24 marca 1885.

Barometr 736 24mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 2 3°C. Psychrometr wilgotny 1.2 C. Prężność pary 4.4mm Wilgoć 80 %. Zachmurzenie 10. Wiatr SE3. Ozon 8

Temperatura powietrza 1 8°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 762.24mm

Najwyższa temperatura dnia wczorajszego 6.0°C

Najniższa temperatura w nocy 0 8 C

Ilość opadu mierzonego o 7 g. 0.0mm

Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie

$\varphi = 49°50'$ $\lambda = 41°41'$ w. = 340m 5.

Dla 25 marca 1885

E. = $5^m\ 59,^s{}_{91}$. $\Theta_0 = 0^h\ 12^m\ 10,^s{}_{56}$.
Zachód słońca 24go marca o 6h. 17m. 6 wschód o 17h. 53m., 6.

W marcu nastąpi ostatnia kwadra księżyca 8d 8h 30m, 2; nów 16d 7h 13m, 0; pierwsza kwadra 23d 6h 59m, 2; pełnia 30d 6h 16m, 1.

Księżyc będzie się znajdywać w punkcie odziemnym (Apogeum) 9d 10h, 5; w punkcie przyziemnym (Perigeum) 23d 10h, 5.

Równanie czasu będzie przez cały marzec dodatnie, wskutek czego zegary zwykłe, wyprzedzać będą zegary słoneczne o ilość E. w prawdziwe południe.

Średni stan barometru, zredukowany do poziomu Adryatyku, jest na marzec dla Lwowa 761·mm średnia temperatura $+1°{,}_8$C.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

23 marca 1885.	2h	9h	[illegible]
Stan barometru w milimetr.	$731{,}_{88}$	$731{,}_{80}$	$732{,}_{28}$
Stan termometru suchego w st. Cels.	$+5{,}_7$	$+1{,}_4$	$+1{,}_8$
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	$+2{,}_4$	$-0{,}_6$	$+0{,}_8$
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	$3{,}_5$	$3{,}_4$	$4{,}_8$
Wilgotność powietrza względna w %.	51	66	82
Stan nieba.	4	5	10
Kierunek wiatru.	sw	e.	se.
Moc wiatru.	1	1	3
Ilość opadu mierzonego do 2h $+0{,}^{mm}{}_0$			
Najwyższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $-7{,}_6$			
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. $-3{,}_0$			
Elektryczność powietrza, woltów	200	219	85

(N. B. 24/3 [illegible] 5 od 1 h w połud. do 12h w połud. 25.3 1885).

Przy wietrze wschodnio-południowym i średniej temperaturze dnia około +3°C., stan nieba zmienny, powietrze wilgotne, dziś opadu niema lub wcale nie nac[illegible], jutro pogodnie.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 23 marca 1885.

		płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.					
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	266	—	269	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.		227	—	231	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.		284	—	288	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.		233	—	238	—
2. List. zast. za 100 zł.					
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99	70	100	70
„ „ „ 4 pr. w. a.		91	75	93	—
„ „ „ 5 pr. okresowe		99	70	100	70
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los 41½ l.		88	30	89	30
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.		101	40	102	40
„ „ „ 5 pr. w. a.		97	—	98	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią . .		99	—	100	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		58	—	60	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2½ pr. w. a. w likwidacyi		58	—	60	—
4½ prc. kraj. listy zastawne		91	25	92	25
3. Listy dłużne za 100 zł.					
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.		—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.					
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		102	—	103	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (dawn. 6 pr.) 3 pr. wa.		—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi . .		96	75	97	75
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.		102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4½ pr. wa.		90	60	91	60
5. Losy miasta Krakowa . .		18	—	20	—
„ „ Stanisławowa		22	50	24	50
6. Monety.					
Dukat holenderski		5	71	5	81
Dukat cesarski		5	74	5	84
Napoleondor		9	75	9	85
Półimperyał		10	08	10	18
Rubel rossyjski srebrny . . .		1	54	1	64
„ „ papierowy . .		1	27½	1	29½
100 marek niemieckich		60	20	61	—
Srebro		—	—	—	—
Kupony w srebrze		—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 20 marca 1885.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	83.50	83.65
luty-sierpień	83.55	83.70
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	83.90	84.05
kwiecień-październik	83.95	84.10
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	129.—	129.75
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.—	139.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	143.25	143.75
„ „ 1864 po 100 złr. . . .	172.—	172.50
„ „ 1864 po 50 złr.	171.50	172.—
Renty Com. po 42 lir. austr. . . .	43.—	45.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	153.—	153.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	—.—	—.—
Renta papierowa 5pr. z r. 1881 . .	99.25	99.40
Austr. renta zł. wolna od podatk. 4pr.	108.70	108.90

2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)	płacą	żądają
Czech	106.50	—.—
Bukowiny	102.50	103.25
Galicyi	102.15	102.50
Niższej Austryi	105.—	106.25
Siedmiogrodu	102.—	102.50
Węgier	102.90	103.30

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	105.20	105.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	302.75	303.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	626.—	632.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł. .	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 300 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł. . .	863.—	865.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	486.—	488.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	236.75	237.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł. .	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k. . .	2476	2482
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	266.75	267.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. w. a. war.	226.75	227.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	306.25	306.50
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	139.—	139.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	179.75	180.25

4. Listy zastawne losowane.	płacą	żądają
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr. .	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w. złocie w 40 l.	99.50	100.—
„ „ „ premiowe po 3 pr.	98.50	99.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.50	100. -
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	100.25	101.—
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.50	100.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc. . .	91.50	92.50
„ „ „ „ po 5 prc. . .	99.90	100.30
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	99.90	100.30
Gal. banku hip. po 6 prc.	101.60	102.—
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc. . .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc. .	102.40	102.60
Węg. Tow. ziem akc. po 5½ prc. .	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ prc. .	103.—	104.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	płacą	żądają
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	99.90	100.20
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . . .	100.50	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.75	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	102.—	—.—
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po 4½ prc.	100.50	101.—
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal) . .	100.25	100.50
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 prc. w srebrze z r. 1865 . .	83.—	83.30
z r. 1867 . .	90.50	92.—
z r. 1868 . .	—.—	—.—
z r. 1872 . .	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	100.20	100.70

6. Losy.	płacą	żądają
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.25	178.75
Clarego po 40 zł. m. k.	43.—	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	114.50	115.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	19.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	18.—	18.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. .	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	47.50	48.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	39.75	40.25
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	15.85	16.—
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.90	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	54.50	55.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	49.25	49.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	24.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . . .	131.75	132.25
„ „ po 50 zł. w. a. . . .	68.50	69.50
Waldsteina po 2 zł. m. k.	30.—	30.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	37.75	38.25

7. Weksle (na 3 miesiące)	płacą	żądają
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n. . .	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	124.20	124.40
Paryż za 100 fr.	48.97.50	49.02.50

Kurs złota.	płacą	żądają
Dukat cesarski mon.	5.80.—	5.82.—
„ pełnej wagi	5.78.—	5.79.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.79.—	9.80.—
Rossyjski imperyał	10.09.—	10.11.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Bank krajowy.	płacą	żądają
6 prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
4½ prc. obligacye pożyczki krajowej	—.—	—.—
5 prc. oblig. komunalne banku kraj.	—.—	—.—
4½ prc. krajowe listy zastawne	91.25	—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński
dnia 23 marca 1885.

	złr.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	83	40
„ „ „ w srebrze .	83	80
Renta w złocie	108	90
5 prc. austr. rent marcowa	99	25
Akcye banku wiedeńskiego	864	—
„ „ kredytowego	302	30
Londyn	124	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	79
Dukat cesarski men.	5	81
100 marek niemieckich	60	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1102. (1756 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Radłowie wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Rasaka, aby się w ciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu w tymże sądzie zgłosił i deklaracyę do spadku po ś. p. Marcinie Rasaku zmarłym 6 marca 1884 w Szczurowej, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, wniósł, gdyż w razie przeciwnym spadek z tymi którzy się zgłosili i z ustanowionym dlań kuratorem Janem Zdunkiem przeprowadzonym będzie.

Radłów, 24 lutego 1885.

L. 1002. (1577 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ignacego Weimara, że w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego o zapł. 300 zł. dla tegoż został ustanowiony kuratorem adw. dr. Łużecki.

Wzywa się przeto Ignacego Weimara, aby temuż kuratorowi udzielił informacyę, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dobromil, dnia 5 lutego 1885.

Licytacye.

Zl 1792. (1952 1—3)

Verpachtung des Religiosfonfonds-Meierhofes „Berlince" in der Bukowina.

Zum Zwecke der Verpachtung des dem buk. gr. or. Religionsfonde gehörigen, an der Reichsstrasse 10 Kilometer von der Stadt Sereth und 7 Kilometer von der nächsten Eisenbahnstation Czerepkoutz entfernt gelegenen Meierhofes „Berlince", bestehend aus einer Grundarea von 1696 Joch 872 □Klafter, worunter sich 1560 Joch 426 □Klafter Garten,- Acker- und Wiesen-Gründe befinden, mit den nöthigen Wohn- und Wirtschaftsgebäuden auf die Dauer von 12 Jahren vom 1. November 1885 angefangen, d. i. auf die Zeit vom 1. November 1885 bis Ende Oktober 1897, wird von der k. k. Direktion der Güter des genannten Fondes unter den Bedingungen des Hieramts z. Zl 1792/1885 erliegenden Offertverhandlungsprotokolles detto 16. Februar 1885 eine neuerliche Offertverhandlung hiemit ausgeschrieben und zur Einbringung der Offerte der Schlußtermin auf den **13 April 1885 Mittags 12 Uhr** festgesetzt.

Offerte, welche rechtsförmig ausgestellt sein müssen, sind bei dieser k. k. Güter-Direktion, wo auch die Pacht- und Lizitationsbedingnisse eingesehen werden können und alle näheren Auskünfte über das Pachtobjekt ertheilt werden, bis zum obigen Schlußtermine gehörig versiegelt einzubringen.

Das Pachtangeld, welches dem Offerte beizuschließen ist, beträgt 2000 fl. entweder im Baarem, oder in annehmbaren Werthpapieren.

Der bisherige jährliche Pachtzins für den obigen Meierhof beträgt 10.775 fl. 11 kr.

Von der k. k. Direktion der Güter des buk. gr. or. Religionsfondes.

Czernowitz, am 13 März 1885.

L. 294/pr. (1973 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo przełożenia stromej przestrzeni drogi Zagórsko-Radoszyckiej w 36 i 37 kilometrze pod Radoszycami, odbędzie się w dniu 21 kwietnia 1885 o godz. 12 w południe w c. k. Starostwie w Sanoku licytacya na podstawie pisemnych ofert, a to w ten sam sposób, jakto dla budowli na gościńcach państwowych jest przepisane.

Po wyłączeniu z sumy kosztorysowej wartości 80 metrów sześciennych szutru tudzież drzewa potrzebnego do postawienia poręczy drogowych, który materyał przez gminę Radoszyce z tytułu prestacyi konkurencyjnej **bezpłatnie** na miejsce budowy dostarczony i przedsiębiorcy do zużytkowania oddanym zostanie, pozostaje kwota 8057 złr. 84 ct. w. a., która stanowi dla oferentów cenę fiskalną.

Ogólne i szczegółowe warunki budowy, jak niemniej kosztorys sumaryczny, spis cen jednostkowych i plany przedsiębiorstwa tego dotyczące, mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie, do którego w oznaczonym powyżej terminie najpóźniej do godz. 12 w południe, wniesione być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i 5 prc. wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale także i literami.

Zaznacza się zresztą jak najwyraźniej, że powyższa budowa w tym tylko wypadku przyjdzie do wykonania, jeśli przeznaczona dla pokrycia odnośnych kosztów na rok 1885 dotacya z funduszów państwowych, w drodze ustawodawczej uchwaloną zostanie.

Oferty nie ułożone według istniejących w tej mierze przepisów lub nie podane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 22 marca 1885.

Licytacye.

L. 6953. (1586 3—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie, celem zaspokojenia 4 rat pożyczkowych w kwocie 298 złr. 50 ct. i 17 złr. 25 ct. z 9 prc. od dnia zapadłości aż do dnia rzeczywistej zapłaty bieżącym, tudzież resztującego jeszcze kapitału dłużnego z pożyczki 6000 złr. w ilości 5594 złr. 17 ct. oraz reszty pożyczki w kwocie 586 złr. 50 ct., dozwoloną została przeciw dłużnikowi Towarzystwu przemysłowemu we Lwowie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. 686 ¼ we Lwowie położonej, dłużnika własnej. Licytacya ta odbędzie się w dwóch terminach, t. j. dnia 22 kwietnia i 28 maja 1885, każdym razem o godzinie 10tej przed południem w sądzie tutejszym w biurze nr. 7, na których to terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota 13.000 złr. w. a.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej tytułem wadyum kwotę 1300 złr. w. a. w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych galic. Zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłymi, a to według kursu ogłoszonego w ostatnim numerze urzędowej Gazety Lwowskiej, w książeczkach kas oszczędności, jakoteż w książeczkach pocztowych kas oszczędności.

Gdyby termina powyższe bezskutecznie upłynęły, wówczas termin do ułatwiających warunków wyznacza się na dzień 29 maja 1885, godzinę 10 przed południem.

Ekstrakt tabularny i dalsze warunki licytacyjne w tut sąd registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Lwów, dnia 21 lutego 1885.

L. 11351. (1806 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej galicyj. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie pko Eliaszowi i Racheli z Szweblów Rozengartenom pto 2000 złr. przeprowadzi w dniu 4 maja, 8 czerwca i 13 lipca 1885, każdym razem o godzinie 10 ran , w budynku sadowym, licytacyjną sprzedaż realności, objętych l. wyk. hip. 66 ks. gr. Przedmieście sędziszowskie i l. wyk. hip. 60 ks. gr. Kaweńczyna, powyższych dłużników własnych.

Cena wywołania 5500 złr.

Wadyum 550 złr. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realności te tylko za cenę wywołania lub wyższą, w trzecim nie poniżej sumy wszystkich długów hipotecznych sprzedane będą.

Do ułożenia warunków ułatwiających sprzedaż wyznaczono termin na dzień 3go sierpnia 1885 o 10 rano.

Wyciągi hipoteczne i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Ropczyce, 20 grudnia 1884.

L. 1173. (1653 3—3)

Dnia 27 kwietnia 1885 i dnia 26 maja 1885 o godz 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż magazynu bez Nr. w Borysławiu położonego, ciała tabularnego nie stanowiącego w sprawie Jony Eisensteina przeciw firmie „Erste Boryslawer Erdwachs-Compagnie“ pto 1000 zł. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 2000 zł. Wadyum 200 zł.

Przy tych terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Do ułożenia łżejszych warunków wyznacza się termin na dzień 16 czerwca 1885 o godz. 9 rano B. Nr. V.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania i ocenienia w tut. sąd. registraturze przejrzeć można.

Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły mianowanym został adw. dr. Gelehrter kuratorem.

C. k. sąd powiatowy.

Drohobycz, 21 stycznia 1885.

L. 993. (1808 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Starejsoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 12 w Grodowicach położonej wedle wykazów hipot. 10, 11, 12 księgi gruntowej gminy Grodowic, dłużników Mikołaja, Dańka i Iwana Katyńskich (synów Huata) własnej, na zaspokojenie pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, wynoszącej 23 rat po 18 zł. w. a. dnia 6 maja i dnia 10 czerwca 1885 li tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 600 zł., zaś w dniu 15 lipca 1885 i poniżej tej ceny, każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest do dnia 30 stycznia 1885 do tabuli weszli, kuratorem Onufrego Przyślaka z Grodowic i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

C. k. Sąd powiatowy.

Starasól, 7 lutego 1885.

L. 6440. (1661 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim, celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie reszty 11 raty 21 zł., 8 rat po 22 zł. 50 ct. i resztującego kapitału w kwocie 20 zł. 32 ct. a.w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 41 w Matysówce położonej, wykazem hipotecznym l. 78 księgi głównej gminy katastralnej Matysówki objętej, na imię Michała Pałki zaintabulowanej w dniach 27 kwietnia, 27 maja i 30 czerwca 1885 z terminem do ułożenia ułatwiających warunków na 3 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano. Cena wywołania 600 złr., wadyum 60 złr. Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 30 listopada 1884.

L. 3551. (1862 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 80 zł. 29 ct. a. w. z pn. przedsięwziętą zostanie w dniach 9 maja, 9 czerwca i 10 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności, dłużnika Franciszka Praczyńskiego w gminie Rabie wyżnej pod lk. 23 położonej.

Cena wywołania wynosi kwotę 1000 zł. aw. Wadyum kwotę 100 zł aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów, 19 września 1884.

L. 3384. (1863 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi ck. uprzyw. zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 336 zł. a. w. z pn. przedsięwziętą zostanie w dniach 8 maja, 8 czerwca i 9 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności, dłużników Jędrzeja i Katarzyny Filasów w Słonnem pod lk. 20 subr. 24 położonej.

Cena wywołania wynosi kwotę 450 zł. aw. Wadyum kwotę 45 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Jordanów dnia 18 września 1884.

L. 2418. (1850 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnienia resztującej sumy 6727 zł. 41 ct. aw. z pn na rzecz austro węgiersk. Banku we Wiedniu odbędzie się dnia 29 kwietnia 1885 i dnia 29 maja 1885 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 23 i 25 w Tarnopolu położonych wedle Dom 2 pag. 65 n. 7 haer Jakóba Wolfa 2 im. Zinkesa własnych. Cena wywołania poniżej której realności te na powyższych terminach sprzedane nie będą wynosi 20.000 zł. Wadyum 2000 zł. a w. Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w registraturze t. sądu. Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hip. tudzież dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tab. t. j. po dniu 21 październik 1884 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną nie została, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum w osobie p dra Axelrada a p. dra Weissteina zastępcą tegoż.

Tarnopol, 28 lutego 1885.

L. 4538. (1647 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 230 zł. 67 ct. a. w. z pn. na rzecz Wawrzyńca Sowy gospodarza w Kamionny odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod l. k. 10 tejże gminy objętej, egzekuta Józefa Wiktora własnej na 695 zł. a. w. oszacowanej w trzech terminach, a to:

dnia 29 kwietnia 1885,
dnia 27 maja 1885 i
dnia 1 lipca 1885

każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie powiatowym.

Wiśnicz, dnia 8 listopada 1884.

L. 1264. (1648 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi banku hipotecznego w kwocie 184 zł., 184 zł. i 184 zł. z pn. i kosztami odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 257 w Kołomyi na Stanisł. przedm. położonej, wedle dom. VI. str. 239 n. 1 haer. na imię Mendla Juris zapisanej, w trzech terminach 24 kwietnia, 29 maja i 26 czerwca 1885, zawsze o godzinie 10 rano w B. V.

Cena wywołania wynosi 8000 zł.

Wadyum 800 zł.

Kuratorem nieznanych wierzycieli lub tych, którymby uchwała licytacyjna przed terminem doręczoną być nie mogła, ustanowiony adw. dr. Zawrzewski w Kołomyi.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny w registraturze. Kołomyja, 19 lutego 1885.

L. 10735. (1805 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia 11 rat po 15 zł. 63 ct i resztującego kapitału w kwocie 177 zł. 40 ct. wa. należącego się uprz. galic. zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod lkon. 105 subr. 50 w Knihyniczach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Prokopa Ławryka własnej, w dwóch terminach dnia 14 kwietnia i dnia 15 maja 1885 tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej.

Gdyby sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia sprzedaż ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 15 czerwca 1885.

Cena wywołania wynosi 300 zł. wa.

Wadyum 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się dra Lipinera.

Resztę warunków można przejrzeć w tus. registraturze.

Rohatyn, 17 lutego 1885.

L. 3224. (1859 3—3)

C. k sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 409 zł. 59 ct. a. w. z pn. przedsięwziętą zostanie w dniach 30 kwietnia, 29 maja, 2 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużników Franciszka i Maryanny Stachurów w gminie Naprawie pod lk. 112 sub. rep. 23 położonej.

Cena wywołania wynosi kwotę 400 zł. aw. Wadyum kwotę 40 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów dnia 18 września 1884.

L. 3473. (1860 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 101 zł. aw. z pn. przedsięwziętą zostanie w dniach 5 maja, 5 czerwca i 7 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużnika Józefa Rogowskiego w gminie Jordanowie pod lk. 52/37 subr. 102 położonej.

Cena wywołania wynosi 450 zł. aw.

Wadyum kwotę 45 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów dnia 19 września 1884.

L. 3474. (1861 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Jordanowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościań. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 145 zł. aw. zpn. przedsięwziętą zostanie w dniach 6 maja, 6 czerwca i 8 lipca 1885 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności dłużników Tomasza i Wiktoryi Antolaków i Maryanny Arendarczyk w gminie Rabie wyższej pod lk. 59 subr. 4 położonej.

Cena wywołania wynosi kwotę 300 zł. aw. Wadyum kwotę 30 zł. aw.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 19 września 1884.

L. 10734. (1804 3—3)

C k sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia 21 rat pożyczkowych po 9 zł. w. a. należących się c. k. uprz. galicyjskiemu zakładowi kredytowemu włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod lk. 34 subr. 47 w Putiatyńcach położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, Mikołaja Kisiła własnej, w dwóch terminach, dnia 14 kwietnia i dnia 15 maja 1885 tylko za cenę wywołaczą lub wyżej takowej.

Gdyby sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia łżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 15 czerwca 1885.

Cena wywołania wynosi 300 zł., wadyum 30 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się dra Lipniera.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Rohatyn, 17 lutego 1885.

L. 2307. (1753 3—3)

Ze strony c. k. sądu powiatowego rozpisuje się celem zaspokojenia pretensyi Kopla Müncera w ilości 410 zł., 48 zł. 15 ct., 3 zł. 50 ct., 50 zł, 12 zł. 18 ct i 76 zł. w. a. z pn. z wyroku kompromitarskiego z dnia 1 lipca 1875 pochodzącej, egzekucyjna relicytacya należącej pozwanemu Kalmanowi Chamajdesowi połowy realności pod lk. 197 w Olesku położonej, według wykazu hipotecznego gminy kat Olesko Nr. 40 pretensyi powyższej za hipotekę służącej, w jednym terminie na dzień 30 kwietnia 1885 o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym wyznaczonym, z tem, że cenę wywołania stanowi suma 1425 zł. 1 ct. w. a. a wadyum wynosi 140 zł. 25 ct. w. a. i że realność ta nawet niżej ceny wywołania, za jakąbądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana będzie.

Reszte warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Olesko, dnia 21 września 1884.

L. 1267. (1682 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 500 zł. a względnie niespłaconych rat i reszty kapitału w kwocie 168 zł. 35 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w tutejszym sądzie w trzech terminach, mianowicie dnia 27 kwietnia, 21 maja i 15 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowa licytacya realności dłużników Jana Migdała, Ignacego Dziurdzi, Piotra Cagla, Wojciecha Migdała, Mateusza Mleczka własnych pod l. 156, 214, 215, 224, 216 i 217 w Chełmie, powiecie bocheńskim położonych l. wyk. hip. 156, 214, 215, 224, 216 i 217 objętych.

Cena wywołania wynosi 1900 zł. w. a. wadyum 190 zł. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adwokat dr. Herkulan Komar.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 26 lutego 1885.

L. 862. (1801 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 1268 złr. 39 ct. a względnie niespłaconych 13 rat po 120 złr. i kwoty 121 złr. 51 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz c. k. uprzywil. Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w tutejszym sądzie w 3 terminach mianowicie dnia 30 kwietnia, 28 maja i 24 czerwca 1885, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności dłużników Henryka Senfta i Jakóba Senfta własnych pod l. 53 b i 53 w Bogucicach w powiecie bocheńskim położonych hipotekę łączną stanowiących liczbą wyk. hip. 53 b. 53 objętych.

Cena wywołania wynosi 4000 złr. w. a.

Wadyum 400 złr. w. a.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest adw. dr. Herkulan Komar.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze sądowej przejrzane.

Bochnia, dnia 26 lutego 1885.

L. 1482. (1797 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że ku ściągnięciu 4 rat pożyczkowych po 125 zł w. a. i reszty wierzytelności w kwocie 1652 zł. 14 ct. zarządził przymusową sprzedaż realności dłużników Adolfa, Feliksa Podwysockich, Mieczysława Twardowskiego i Franciszki Fitzig w Tarnopolu pod l. k. 27/28 położonej — wierzytelności tej wedle dom. 15 pag. 350 n. 29 on. za hipotekę służącej wedle protokołu do l. 9300/84 egzekucyjnie oszacowanej na rzecz Tarnopolskiej kasy oszczędności w jednym tylko terminie na dniu 23 kwietnia 1885 o godzinie 10 z rana, w zabudowaniu sądu, w biurze nr. 4.

Sprzedaż ta dokonaną zostanie nawet poniżej ceny wywołania za jakąbądź cenę ofiarowaną.

Cenę wywołania stanowi wartość z sądowem oszacowaniem wyposrodkowana w sumie 10239 zł. 41 ct.

Wadyum wynosi 500 zł.

Dla wierzycieli interesowanych ustanowionym jest kurator adw. dr. Łuczakowski a zastępcą jego adw. dr. Trzcieniecki.

Tarnopol, dnia 7 lutego 1885.

L. 6169. (1916 2—3)

W dniu 13 kwietnia 1885 o 10 godz. przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności pod lk. 7 w Humniskach położonej, Nauma i Magdy Dzizaków własnej i realności pod lk. 9 tamże leżącej Aftanaza Dzizaka własnej nieintabulowanych celem zaspokojenia sumy 90 złr. 47 cnt. zpn. na rzecz Towarzystwa kredytowego" w Busku.

Cena wywołania realności 7 stanowi suma 1074 złr. do realności l. 9 suma 426 złr. wa. wadyum 10prc.

Reszta warunków w registraturze.

Busk, 25 września 1884.

L. 256. (1942 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kred. włoś. w likwidacyi we Lwowie w kwocie 460 złr. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 73 w Lubieniach położonej dłużnika Ołeksy Ma ckowa własnej w dniu 24 marca, 24 kwietnia i 28 maja 1885 zawsze o godzinie 9ej rano tutaj odbyć się mającą. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki kwotę 500 złr. wa. wyprowadzona, zakład wynosi na 50 złr. w. a.

Warunki licytacyjne, akt opisania rzeczonej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego.

Krakowiec, 15 lutego 1885.

L. 12257. (1920 2—3)

W sprawie egzekucyjnej ck. uprz. gal. zakładu kred. włość. w likwidacyi przeciw leżącej masie spadkowej po ś. p. Prokopie Almianie pto 230 złr. wa. sprzedaną zostanie realność pod lk. 106 z wyk. hip. l. 110 w Serafincach w dniach 26 marca 1885 i 23 kwietnia 1885. Cena szacunkowa 500 zł. zakład 10prc. kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch. Resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, dnia 20 grudnia 1884.

L. 12179. (1919 2—3)

W sprawie egzekucyjnej ck. uprz. gal. zakładu kred. włość. w likwidacyi przeciw Semenowi Sliwce pto 137 złr. 27 cnt. wa. sprzedaną zostanie realność pod lk. 35 z wykazu hip. l. 35 w Serafincach w dniach 26 marca 1885 i 23 kwietnia 1885. Cena szacunkowa 300 złr. wa. zakład 10prc. kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch, resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, dnia 20 grudnia 1884.

L. 11591. (1918 2—3)

W sprawie egzekucyjnej ck. uprz. gal. zakładu kred. włość. w likwidacyi przeciw Salamonowi vel Selmanowi Schechter pto. 1178 złr. 36 cnt. w. a. sprzedaną zostanie realność pod lk. 71 z wyk. hip. l. 157 w Repużyncach w dniach 26 marca 1885 i 23 kwietnia 1885 o 8 rano.

Cena szacunkowa 2000 złr. zakład 10 prc. kurator niewiadomych wierzycieli dr. Franciszek Rauch, resztę warunków przeglądnąć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego

Horodenka, dnia 20 grudnia 1884.

L. 9727. (1945 2—3)

C k. sąd powiatowy rozpisuje przymusową sprzedaż realności włościańskiej lk. 68 lwh. 194, 192 i 190 w Ponicach Bartłomieja Czupty własnej celem wydobycia sumy 100 złr. wa. zpn. na rzecz galic. zakładu kredyt włościańskiego we Lwowie w jednym terminie na dzień 27 kwietnia 1885 o godzinie 10 rano, na którym realność ta niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę najwyżej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Reszta warunków ustanowionych prawomocną rezolucyą z dnia 20 maja 1884 l. 3707 pozostaje ni zmienioną.

Nowytarg, dnia 30 grudnia 1884.

L. 9728. (1946 2—3)

C. k. sąd powiatowy rozpisuje przymusową sprzedaż realności włościańskiej lk. 3 lwh. 3 104 105 w Obidowy Jana Jaroga własnej celem wydobycia sumy 18 rat po 6 złr. i reszty kapitału 48 złr. 84 cnt. zpn. na rzecz gal. zakładu kredytow. włość. we Lwowie w jednym terminie na dzień 27 kwietnia 1885 o godzinie 10 rano, na którym realność ta niżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę najwyżej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Reszta warunków ustanowionych prawomocną rezolucyą z dnia 21 maja 1884 l. 3775 pozostaje niezmienioną.

Nowytarg, dnia 30 grudnia 1884.

L. 7252. (1915 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia że w sprawie egzekucyjnej Szymona Pelzmanna przeciw Jakóbowi Romańczykowi i masie spadkowej śp. Meryanny Romańczykowej o zapłacenie 40 złr. z pn., odbędzie się w tymże sądzie w dniu 4 maja 1885, o godzinie 10 rano, licytacya realności niehipotecznej w Zagorniku pod lk. 100 położonej, nawet niżej ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa jest 415 złr., wadyum wynosi 41 złr 50 ct.

Inne warunki i akta zajęcia i oszacowania realności, przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 15 grudnia 1884.

L. 4977. (1886 2—3)

W dniach 13 kwietnia, 18 maja i 22 czerwca 1885, zawsze o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż 1/16 części roli Frączek zwanej pod nk. 220 w Ratułowie położonej, niehipotecznej Jędrzeja Mulicy młodszego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Katarzyny Gąsienica, w pierwszych dwóch terminach za cenę 66[illegible] złr. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie niżej takowej jednak tylko za taką któraby pokryła wszystkie należytości zabezpieczone, ewentualnie do ułożenia warunktów sprzedaż ułatwiających, wyznacza się termin na dzień 6 lipca 1885, o godzinie 10 przed południem.

Wadyum wynosi 67 złr. a. w., Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

C. k. sąd powiatowy.

Czarny-Dunajec, dnia 27 lutego 1885.

L. 6836. (1386 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Tennenbauma w kwocie 30 złr. 80 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod nr. 99 w Siedliskach położonej wykazem hipotecznym l. 249 księgi głównej gminy katastralnej Siedliska objętej na imie Józefa Dutka zaintabulowanej w dniach 28 kwietnia, 28 maja i 30 czerwca 1885 z terminem do ułożenia ułatwiających warunków na dniu 3 lipca 1885 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania 800 złr.

Wadyum 80 złr.

Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, dnia 30 listopada 1884.

L. 3488. (1658 2—3)

W sprawie byłego Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Łuciowi Krupskiemu pto 150 a względnie 113 złr. 98 ct. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności włościańskiej pod. l. b. kon 45 subr. w Palczyńcach położonej Łucia Krupskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej w trzech terminach, mianowicie dnia 29 kwietnia. 29 maja i dnia 30 czerwca 1885 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cenę wywołania stanowi suma 250 złr. w. a. niżej której rzeczona realność dopiero przy trzecim terminie licytacyjnym sprzedaną będzie, zakład zaś wynosi 25 złr. w. a.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Z c. k. sądu powiatowego

Nowesiolo, dnia 30 grudnia 1884.

L. 10218 (1941 1—3)

W dniach 4 maja, 8 czerwca, 13 lipca 1885, zawsze o 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Franciszki Strzelichowskiej w kwocie 90 złr. z pn publiczna licytacya realności Wojciecha Strzelichowskiego pod l. wh. 8 w Paczółtowicach położonej.

Cena wywołania 693 złr 80 ct. wadyum 70 złr Resztę warunków w sądzie przejrzeć można.

C k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, 30 grudnia 1884.

L. 3595. (1971 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia zaległych rat., jako to kwoty 260 złr. 82 ct 260 złr. 82 ct. zpn. odbędzie się dnia 22 kwietnia 1885, 22 maja 1885 i dnia 24 czerwca 1885 zawsze o godzinie 10 przed południem na rzecz c. k. uprzywilej. galic. akcyjnego Banku hipotecznego przymusowa publiczna sprzedaż realności w Tarnopolu pod l sp. 222/233 położonej wedle dom. 6 civ. pag. 192 n. 17 haer. dłużnika Mojżesza Gerstmana własnej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie, wynosi 9250 złr. w. a. wadyum 925 złr. wa. Bliższe warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny powyższej realności, przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po wystawieniu wyciągu hipotecznego t. j. po dniu 16 grudnia 1884 prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała dozwalająca licytacyi lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem ad actum p. dra Horowitza, a p. dr. Axelrada zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 24 stycznia 1885.

L. 5668. (1947 1—3)

W dniach 27 marca, 28 kwietnia i 29 maja 1885 odbędzie się przymusowa sprzedaz realności nietabularnej pod n k. 59/24 i 59/25 w Potoku wielkim położonej dłużnika Piotra Nanowskiego własnej, w tutejszym sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi na zaspokojenie sumy 200 złr. wa zpn. każdą razą o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej ceny sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 400 złr.

Wadyum 40 złr.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, 31 grudnia 1884.

Konkursa.

L. 410. (1870 2—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na następujące posady nauczycielskie przy szkołach w okręgu szkolnym Stryjskim.

I W powiecie stryjskim:

a) przy szkołach etatowych z płacą 300 złr. w. a. i wolnem pomieszkaniem.

1. w Hutarze, 2. w Kalnem, 3. Jelenkowatem, 4. Karlsdorfie, 5. Koreżynie, 6. Libochorze, 7. Ławocznem. 8, Oporcu, 9 Orawie, 10. Pławiu, 11. Podhorcach, 12. Siechowie, 13. Sławsku, 14. Sokołowie, 15. Stynawie-wyżnej, 16. Tarnawce, 17. Uryczu, 18. Wyżłowie, 19. Zupaniu

b) przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. w. a.

1. w Bereznicy, 2. Olekszycach, 3. Strychańcach.

II. W powiecie Żydaczowskim:

a) przy szkołach etatowych z roczną płacą 300 złr. w. a.

1. w Czerniey, 2. Iwanowcach, 3. Nowem siole, 4. w Żyrawie.

b) przy szkołach filialnych z roczną płacą 250 złr. w. a.

1. w Cuculowcach, 2. w Izydorówce, 3. Łówczycach, 4. Między rzeczach, 5. Młyniskach, 6. Obłaźnicy, 7. Pczanach, 8. Piaseczniej, 9. Rudzie, 10. Uściu, 11. Woli-wielkiej.

Przytem nadmienia się, iż prawo prezenty przy wszystkich wymienionych szkołach, radom szkolnym miejscowym przysługuje tudzież, iż oznacza się termin wnoszenia podań do dnia 15 maja 1885.

Z c. k. okręg. Rady szkolnej

Stryj, dnia 15 marca 1885.

L. 413/R. s. o. (1931 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące stałe posady nauczycielskie w okręgu szkolnym jaworowskim:

a) Przy szkołach etatowych jednoklasowych z płacą 300 złr. i wolnem pomieszkaniem w Arłamowskiej-woli, Baliczach, Buchowicach, Czerniawie, Dydiatyczach, Hodyniach, Krysowicach, Lackiej-woli, Małnowskiej woli, Przyłbicach, Siedliskach, Stojańcach, i Wołczyszczowicach; w Zmijowiskach z płacą 279 złr. 48 ct. i użytkiem 10 morgów 783 □. sążni gruntu, w Wołostkowie z płacą 300 złr i dodatkiem osobowym 77 złr. 42 ct. który do emerytury wliczonym nie będzie.

b) Przy szkołach filialnych z płacą 250 złr. i wolnem pomieszkaniem w Hruszowicach, Mistycach, Mużyłowicach narodowych, Mużyłowicach kolonii, (z językiem wykładowym niemieckim), Pakości, Tamanowicach i Sarnach.

Ubiegający się o te posady kandydaci lub kandydatki, mają wnieść podania, zaopatrzone w potrzebne dokumenta i dokładny wykaz służbowy, za pośrednictwem swojej przełożonej władzy najpóźniej do 10 maja 1885, do c. k. rady szkolnej okręgowej w Jaworowie

Z c. k. rady szkolnej okręgowej.

Jaworów, 19 marca 1885.

Za przewodniczącego c. k. Starostę

Bernacki.

L. 920/pr. (1875 3—3)

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżniona jest posada adjunkta sądowego w IX. randze.

Ubiegający się o tę lub podobną przy innym sądzie kolegialnym lub powiatowym opróżnić się mogącą posadę mają w przeciągu 14 dni wnieść swe podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

W Krakowie, dnia 19 marca 1885.

C. k. Prezydent sądu krajowego.

L. 348. (1874 3—3)

Niniejszem rozpisuje się konkurs na stałe obsadzenie następujących posad nauczycielskich:

A. w powiecie mieleckim:

1. Przy IV klas. mieszanej szkole ludowej w Radomyślu posada młodszego nauczyciela z płacą roczną 270 złr.

2. Przy dwuklasowych mieszanych szkołach ludowych w Kawęczynie, Padwi narodowej, Przecławiu, Wampierzowie i Woli wadowskiej posady młodszych nauczycieli z roczną płacą po 200 złr.

3. Przy szkołach ludowych jednoklasowych w Borowy, Chorzelowie, Chrząstowie, Czermisie, Dulczy wielkiej, Gawłuszowicach, Jaślanach, Rzędzianowicach, Tuszowie narodowym, Wadowicach dolnych, Wojsławiu i Zdziarcu, posady nauczycieli z roczną płacą po 300 złr. i wolnem mieszkaniem.

B. w powiecie tarnobrzeskim:

1. Przy dwuklasowej mieszanej szkole ludowej w Rozwadowie posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 270 złr.

2. Przy dwóklasowej szkole ludowej w Grębowie, posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 240 złr.

3. Przy jednoklasowych szkołach ludowych w Gorzycach, Jastkowicach, Jadachach, Sobowie, Woli Gołego i Żabnie, posady nauczycieli z roczną płacą po 300 złr. i wolnem mieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o jedną z powyższych posad, winni wnieść podania zaopatrzone w przepisane dowody kwalifikacyi za pośrednictwem swych władz przełożonych najdalej do końca kwietnia 1885 do c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Z c. k Rady szkolnej okręgowej.

W Mielcu, dnia 18 marca 1885.

L. 2979. (1927 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela z kwalifikacyą do nauki filologii klasycznej przynajmniej w niższem w połączeniu z kwalifikacyą do nauki języka ruskiego w całem gimnazyum, w c. k. gimnazyum w Stanisławowie.

Do posady tej przywiązaną jest roczna płaca i dodatki do płacy w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 i z dnia 15 kwietnia 1873. Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej Dyrekcyi najpóźniej do 20 kwietnia 1885 do Prezydyum c. k. Rady szkolnej krajowej.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 14 marca 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 9101. (1655 2—3)

C k. sąd powiatowy w Janowie zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Oleksę Porębskiego, iż Anna Porębska z Lelechówki przeciwko niemu dnia 25 grudnia 1884 do l. 9101 pozew o zapłacenie sum 72 zł. 78 ct. i 72 zł. 78 ct. a. w. z pn. wniosła, na który termin do sumarycznej rozprawy na dzień 7 maja 1885 wyznaczono, a dla Oleksę Porębskiego kuratora w osobie p. Adama Franka z Zalesia ustanowiono.

Wzywa się więc Oleksę Porębskiego aby albo sam osobiście w sądzie stanął, albo kuratorowi przeznaczonemu do obrony informacyi udzielił, gdyż szkodliwe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.

Janów, dnia 3 stycznia 1885.

L. 10522. (1785 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie uwiadamia nieznanego z życia i miejsca pobytu Abrahama Göttlich, iż wydany został w sprawie c. k uprz galic. akc. Banku hipotecznego przeciw Samuelowi Feiwlowi 2 im. Göttlichowi i spadkobiercom po Breindli Göttli 2 im. Göttlich o zapłatę dwóch rat po 184 złr. i reszty kapitału 2082 złr. 65 ct. w. a nakaz zapłaty z dnia 7 marca 1885 l. 10522 i że egzemplarz tej uchwały dla niego przeznaczony doręczony został ustanowionemu dla kuratorowi dr Lehmanowi i wzywa tegoż Abrahama Göttlicha, aby temuż swemu kuratorowi w sprawie tej potrzebnej informacyi udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, w przeciwnym bowiem razie sobie skutki zaniedbania przypisać będzie musiał.

Lwów, dnia 7 marca 1885.

L. 887. (1914 2—3)

C. k. sąd obwodowy uwiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Domicelę Wałczyńską, iż przeciw niej na żądanie Zofii Nowak nakaz zapłacenia sumy wekslowej 50 złr. z pn. wydany i że dla niej kuratorem adwokat dr. L[illegible]ria w Wadowicach ustanowiony został

Wadowice, 28 lutego 1885.

L. 9724. (1752 3—3)

C. k. sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Pawła Mrożka iż orzeczenie prowizoryalne z dnia 1 sierpnia 1884 l. 5503 w sprawie Jędrzeja Kwaka przeciw niemu o naruszenie w posiadaniu łąki, do rąk ustanowionego dla niego kuratora wójta Mikołaja Kwaka doręczono.

Nowy Targ, dnia 1 lutego 1885.

L. 5899. (1885 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Chrzanowie zawiadamia nieznajomych z miejsca pobytu i zamieszkania Teklę z Brzechfów Martinkowę, Władysława Brzechfa, (bratanka śp Maryanny Brzechfa) Maryannę Brzechfa i Anielę Czerwińską, iż zgromadzenie pp. Duchaczek przy kościele św. Tomasza w Krakowie wniosło przeciw spadkobiercom śp. Adama Schweigera i sp. Maryanny Schweigerowej, mianowicie pierwpozwanej Annie Schweigerównie i śp. pozew de praes 31 lipca 1881 l. 10193, o zapłacenie sumy 2000 złp., z hipoteki i realności pod l. 12 w Trzebini, oraz iż jej dla nieznanych z miejsca pobytu i zamieszkania pozwanych ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo ku ratorem p. adw. dr. Myszkowskiego w Chrzanowie.

Wzywa się tychże, aby ustanowionemu kuratorowi wszystkich środków do obrony dostarczyli, lub innego zastępcę prawnego sądowi wymienili.

Chrzanów, dnia 17 lipca 1884.

L. 1025. (1656 2—3)

Podaje się do wiadomości, iż dnia 5 listopada 1884 w Kozowie Andrzej Burzyński bez pozostawienia dzieci i ostatniej woli rozporządzenia zmarł.

Ponieważ tutejszemu sądowi nie jest wiadomo, czy i którym osobom do powyższego spadku prawo spadkowe przysługa przeto wzywa się wszystkich który sobie jakie prawo do spadku tego roszczą i dla których się kuratora w osobie pana dr. Władysława Pasławskiego c. k notaryusza w Kozowie równocześnie mianuje, aby takowe w przeciągu jednego roku od niniejszego ogłoszenia licząc do tutejszego sądu zgłosili, wykazali i do spadku się oświadczyli, gdyż w przeciwnym razie rozprawa spadkowa tylko z tymi będzie przeprowadzoną którzy się do spadku oświadczyli i tytuł prawny wykazali i spadek tylko tymże przyznanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Kozowa, 10 lutego 1885.

L. 1233. (1635 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie wzywa niewiadomą z życia i miejsca pobytu Agatę Przyboś aby do spadku po swoim ojcu Tomaszu Przybosiu przed kilkunastu laty w Gwoźnicy górnej beztestamentalnie zmarłym wniosła oświadczenie na podstawie prawnego następstwa w przeciągu jednego roku, inaczej sprawa ta z kuratorem Piotrem Kowalskim dlań ustanowionym zakończoną będzie.

Strzyżów, 30 maja 1884.

L. 596. (1774 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Lubaczowie uwiadamia, że wdrożono postępowanie spadkowe po zmarłym 30 marca 1883 w Staremsiole Fedku Tuczaku, na podstawie testamentu.

Ponieważ miejsce pobytu syna spadkodawcy Iwana Tuczaka jest niewiadome, przeto wzywa się go, by w ciągu jednego roku wniósł swe oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie postępowanie spadkowe z uniwersalnym dziedzicem Matwijem Tuczakiem bratem spadkodawcy przeprowadzonym zostanie.

Kuratorem ustanowiony został Maksym Lichacz, wójt z Staregosioła.

Lubaczów, 9 lutego 1885.

L. 2027. (1791 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu zawiadamia niniejszem edyktem z miejsca pobytu niewiadomą Jadwigę hr. Rozwadowską, że zmarła w Bachórzu w dniu 27 grudnia 1884 z pozostawieniem pisemnego ostatniej woli rozporządzenia Wanda ze Skrzyńskich hr. Ostrowska, przeznaczyła dla niej roczną rentę w kwocie 1000 zł. z dniem śmierci testatorki bieżącą, i że dla niej kurator w osobie dra Fryderyka Smutnego adwokata w Przemyślu, ustanowionym został.

Przemyśl, 25 lutego 1885.

L. 852. (1536 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że do spadku Diny Scheyer w Stanisławowie dnia 1 kwietnia 1877 bez rozporządzenia ostatniej woli zmarłej, jej wnuk Samuel Altheim także Józef Wiśniowski zwany, jako spółspadkobierca powołany jest

Gdy miejsce pobytu Samuela Altheima czyli Józefa Wiśniowskiego sądowi nie jest wiadome, przeto wzywa go się, aby w przeciągu jednego roku od dnia niżej oznaczonego, w tutejszym sądzie zgłosił się i swe oświadczenie wniósł, w przeciwnym bowiem razie postępowanie spadkowe ze zgłoszonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niego ustanowionym p. adw. Zachariasiewiczem przeprowadzone zostanie.

Stanisławów, 7 lutego 1885.

L. 2307. (1531 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Kasa oszczędności w Tarnowie przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Izraelowi Marguliesowi i Izakowi Reissowi o zapłacenie sumy wekslowej 150 zł. w. a. pozew wniosła, wskutek którego nakaz zapłaty tej sumy dnia dzisiejszego wydany i dla tych pozwanych do rąk kuratora w osobie adw. dra Ringelheima ze substytucyą adw. dra Gałeckiego zamianowanego, doręczony został.

W Tarnowie dnia 19 lutego 1885.

L. 4418. (1694 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadaczy zaginionej w dniu 9go sierpnia 1884 przy pożarze kościoła w Czyrnej obligacyi indemnizacyjnej opiewającej na 680 złr. m. k. Nr. 1175 lit. A dnia 30 kwietnia 1884 wylosowanej, zawinkulowanej na rzecz gr. kat. probostwa w Czyrnej, aby tę obligacyę w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia trzeciego ogłoszenia w Gazecie Lwowskiej obecnego edyktu licząc, tutejszemu sądowi tem pewniej przedłożyli, ile że w razie przeciwnym obligacya ta za umorzoną uznaną będzie.

Lwów dnia 7 lutego 1885.

L. 27073. (1699 2—3)

C. k. sąd krajowy czyniąc zadość prośbie Sendora Horowitza i Aleksandra Singera wzywa wszystkich w których ręku znajdywałby się list depozytowy c. k. uprz. gal. akc. banku hipotecznego oznaczony literą B na złożone przez proszących dnia 9 listopada 1882 400 zł. austr. renty papierowej 5 proc. z kuponem płatnym 1 listopada 1883, i 500 zł. $4^1/_2$ proc. asygnat kasowych banku hipotecznego i odsetkami bieżącemi od 10 listopada 1882, aby ten list okazali tem pewniej w ciągu jednego roku, licząc od dnia 3go ogłoszenia niniejszego edyktu w Gazecie Lwowskiej, ileże w razie przeciwnym list ten uznany będzie za nieważny i wystawiciel onegoż na jego podstawie nie będzie mógł być pociągniętym do żadnej odpowiedzialności

Lwów dnia 14 czerwca 1884.

L. 11236. (1695 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 3go marca 1885 do l. 11236 wnieśli Majer i Sara Gittla Rosenbusch przeciw nieznanemu z życia i miejsca pobytu Dawidowi Schorr względnie jego z życia i miejsca pobytu nieznanym spadkobiercom pozew o wykreślenie praw najmu na realności l. $123^3/_4$ we Lwowie na rzecz jego intabulowanych, na któryto pozew wyznaczono termin dziewięćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Dawida Schorra względnie jego spadkobierców nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Bund kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Rares mianowany.

Wzywa się zatem Dawida Schorra względnie jego spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów dnia 7 marca 1885.

Upadłości.

Z. 1040. (1854 3—3)

Vom k. k. Kreisgerichte Kolomea wird bekannt gemacht, dass über Einverständniss der Gläubiger nach §. 115 C. O. der mit Beschluß vom 5 Mai 1884 Zl. 4421, über das Vermögen des Dawid Brecher aus Kolomea eröffnete Concurs aufgehoben wurde.

Kolomea, 5 Februar 1885.

L. 4085. (1905 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iz wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Samuela Elenda, bandlarza futer, w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konk. z dnia 25 grudnia 1868 D. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Leopold Zarzycki, c. k. sekretarz Rady w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Eliasz Goldhamer.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub urzedzenia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 31 marca 1885 o godzinie $3^1/_2$ po południu w biurze komisarza konkursowego, na ktorem stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 19 czerwca 1885 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw tamże zgłosić w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 19 lipca 1885 o godzinie $3^1/_2$ po południu odbyć się mającym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego, zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

W Tarnowie, dnia 19 marca 1885.

L. 985. (1954 1—3)

C. k sąd obwodowy mianuje p. adwokata dr. Peterka w Białej stałym zarządcą konkursowej masy Alberta Frankla, a p. adwokata dr. Rosnera jego zastępcą.

Wadowice, 7 marca 1885.

Księgi gruntowe.

L. 332. (1934)

Dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Toustobaby, powiatu sądowego Podhajeckiego rozpoczyna komisya hipoteczna 27 kwietnia 1885.

Każdy interesowany ma zatem zgłosić się i wszystko przytoczyć, co dla obrony praw swych uzna za stosowne.

Komisya hipoteczna
c. k. sądu obwodowego

Brzeżany, dnia 18 marca 1885.

L. 1618. (1962)

C. k. sąd powiatowy w Dukli zawiadamia, że dochodzenia celem założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Kobylany na miejscu w tejże gminie 14 kwietnia 1885, rozpocznie.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

C k. sąd powiatowy.

Dukla, dnia 10 marca 1885.

L. 2535. (1939)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia że w dniu 28 marca 1885, złożone zostaną w tymże c. k. sądzie arkusze posiadania dotyczące założenia ksiąg gruntowych dla gmin katatastralnych „Mechowiec" „Nowa-wieś" do powszechnego przejrzenia.

Na zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania w tymże dniu ustnie lub pisemnie wniesiono potrzebne dochodzenia zostaną przeprowadzone.

Kolbuszowa, 13 marca 1885.

L. 1336. (1938)

C. k. sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia, iż złożone u niego zostały do przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służące do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wysoka.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnosić można do dnia 30 marca 1885, w którym to dniu w razie wniesienia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą.

Głogów, 18 marca 1885.

L. 32. (1948)

Komisya hipoteczna w Szczawnicy ogłasza, iż wyłożyła do powszechnego przeglądu projekt księgi gruntowej dla gminy Szczawnicy wyżnej i niżnej, wyznaczając termin do wniesienia zarzutów do dnia 27 marca 1885.

Szczawnica, 18 marca 1885.

Krawczyński.

L. 2842. (1943)

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania służącym za podstawę przyszłych ksiąg gruntowych dla gminy katastralnej Siwka i Kolonii Ugarsthal, mogą być do 28 marca 1885, w tutejszym sądzie wnoszone, co się do powszechnej wiadomości podaje.

Kałusz, 19 marca 1885.

Szopiński.

Wyroki prasowe.

(1730)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Druckschrift mit dem Titel „Correspondenzblatt des allgem. Deutschen Schulvereines in Deutschland. Berlin, December 1884. Nr. 4, Berlin 1884. Druck und Verlag von Gebrüder Fickert, Königliche Hofbuchdruckerei S. W. Lindenstraße 70" auf Seite 3—5 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Aufruf!", unterzeichnet „Im Namen des Verbandes von 130 Ortsgruppen", des auf Seite 6—10 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Zur Lage der Deutschen in Böhmen. Reichenberg", des auf Seite 11—16 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Deutsche Schulverhältniße in Krain. I. Laibach, II. Meierle", endlich des auf Seite 25 enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Literarische Besprechungen" p. „Der Kampf der Deutschen in Böhmen und Oesterreich" das Verbrechen nach § 65 lit. a und das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 10. März 1885.

(1667)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 10 der periodischen Druckschrift „Oesterreichischer Volksfreund, Organ der österreichischen Reform-Partei" vom 8. März 1885 enthaltenen (ersten) Artikels mit der Aufschrift „Zur Situation" das Verbrechen nach §. 65 lit. a St. G. und das Vergehen nach Art. III Strafgesetznovelle vom 17. December 1862, Nr. 8 RGBl. ex 1863, resp. §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6. März 1885.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des Druckwerkes mit dem Titel „Angola, ein indisches Feenmärchen von Crebillon, Verfasser von „Sopha" —, Ha, welch ein Märchen" — „Schaumlöffel". Neu aus dem Französischen übertragen. 2 Theile. Hamburg, Karl Minde", und zwar auf Seite XIV und XV der Vorrede, und auf Seite 28, 39, 40, 46, 47, 51, 54, 58, 61—64, 66, 67, 69, 72, 80—86, 88, 89, 94—96, 98—103, 111—114, 116, 117, 122, 147—153, 175, 181—188, 191—196 und 198 das Vergehen nach § 516 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 6. März 1885.

Das k. k. Kreisgericht in Ried hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft die Weiterverbreitung des „Politischen Sonntagsblattes für das Innviertel" Nr. 8 vom 27. Jänner 1885 wegen des Artikels „Wieder 15 Millionen . ." nach § 300 St. G. und der Zeitschrift „Warte am Inn" Nr. 6 vom 7. Februar 1885 wegen des Artikels „Brief des Einsiedlers von Lakenham" nach den §§ 122 b und 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 27. Februar 1885, Z. 3500, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Kneip-Zeitung" ddo. Graz, 25. Februar 1885 nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22., 26. und 28. Februar 1885, ZZ 5528, 5962 und 6221, die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Freiheit" Nr. 2 vom 10. Jänner 1885 wegen der Artikel „Gott und der Staat" nach den §§ 122 a und 402 St G, „San Francisco, 28 December 1884" und „Von Nah und Fern. In Wiener-Neustadt" nach § 305 St. G., und wegen des Gedichtes „Unser Ziel" nach den §§ 58 c und 59 c St. G.; „Svobodny obcan" Nr. 8 vom 21. Februar 1885 wegen des Artikels „Nase uspechy" nach Art. II des Gesetzes vom 17. December 1862 und § 65 a St. G, endlich „Prager Lloyd" Nr. 45 vom 25. Februar 1885 wegen des Artikels „Für ein Lingengericht" nach § 65 a St. G. verboten

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Brüx mit dem Erkenntnisse vom 18. Februar 1885, Z. 5515, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Lucan" Nr. 6 vom 7. Februar 1885 wegen des Artikels „Proc zustava misto druheho . . " nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 26. Februar 1885, Z. 5849, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Twardowski. Basen. Jaroslavu Vrchlickeho . . . V Praze. Tiskem a nakladem Frantiska Simacka 1885" nach § 516 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 17. Februar 1885, Z. 851, die Weiterverbreitung der Zeitschrift

„Svoboda" Nr. 13 vom 16. October 1884 wegen der Artikel „Anarchisticti . . " nach den §§ 58 a b c, 59 c und 305 St. G., „Na vsechny..." nach § 300 St. G., „Vistrazne . . " nach den §§ 302 und 305 St. G., „Holomci . " nach § 300 St. G., endlich wegen des Gedichtes „Marseillaise" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 24. Februar 1885, Z. 987, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Der Radikale" Nr. 36 vom 19. Februar 1885 wegen der Motto's im Verzeichnisse über eingegangene Beträge für die Familien der Inhaftirten „Eine Sauferei . .", „Brüder . .", „Salzburg . ", „Nur Muth . . . ", „Seid schlau . . " und „Die Pfaffen ." nach § 305, beziehungsweise § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Jicin hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 16. Februar 1885, Z. 1327 die Weiterverbreitung der Druckschrift „Verejna modlitba Sladku . . ", in Trautenau bei Fr. Moravek gedruckt, nach § 303 St G. verboten.

(1670)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 9. März 1885, Z. 883/M I, der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Rebach" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Februar 1885, Z. 1741, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Podripan" Nr. 7 vom 14. Februar 1885 wegen der Artikel „Pohled do budoucnosti" und „Z Vidne, 12. unora 1885" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 16. und 21. Februar 1885, ZZ. 1133 und 1279, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „L'Alabarda Triestina" Nr. 43 vom 12. Februar 1885 wegen des Artikels „L'Italia nel mar rosso" und derselben Zeitschrift Nr. 49 vom 18. Februar 1885 wegen des Artikels „Pulvis et Umbra" nach § 65 a St. G. verboten.

(1869)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der nichtperiodischen Druckschrift mit der Aufschrift „Wien, den 12. März 1885. Hochgeehrte Herren Wähler des Bezirkes Landstraße!", unterzeichnet „Der Präsident des österr. Reformvereines: Dr. Pattai. Verlag von C. Vetter, Wien, III., Hauptstraße. Druckerei des „Sport", im zweiten Absatze beginnend mit „Mitbürger! Wir kennen keine Compromisse" und endend mit „verlogenen Schand- und Judenpresse" das Vergehen nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 14. März 1885.

(1867)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 10 der periodischen Druckschrift „Parlamentär" vom 8. März 1885 auf Seite 3 und 4 enthaltenen beiden Artikel, und zwar: I. des Aufsatzes mit der Aufschrift „Präsident Waser und die Slovenen Original-Correspondenz des Parlamentär. Laibach, 6 März" in den 4 Stellen von „Wie viel ist in unseren Blättern" bis „über ihre Entwicklung urtheilen solle", von „Dies dürfe jedoch nach unserer Ansicht" bis „magyarischen Element geehrt wurden?", von „Wenn Herr Waser die Nervosität" bis „in den Winkel geschoben werden?" und von „Warum wir sie nicht haben" bis „Firmamente bald verschwinde" II. des Aufsatzes mit der Aufschrift „Die dalmatinische Statthaltereifrage. (Original-Correspondenz des Parlamentär) (Von einem Dalmatiner.) An der Adria, 4. März" in der Stelle von „Statthalter FML. Baron v. Jovanovic" bis „Unheil in Dalmatien bewirkt" das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12. März 1885.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 39 der periodischen Druckschrift „Schlesinger's Böse Zungen" vom 10. März 1885 (auf Seite 2 und 3) enthaltenen Aufsatzes mit der Aufschrift „Wie der Pater Ignatius † † † seine erste Fastenpredigt schrieb. (Frei nach Faust's erstem Monolog)" in den beiden Stellen von „Zwar bist du noch besser" bis „tändelnd in der Badewanne!" und von „Ich schau' die ganze Menschheit" bis „so predige ich wieder!" das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 12. März 1885.

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 2., 4. und 5. März 1885, ZZ. 6220, 6222, 6347, 6572, 6571 und 6764 die Weiterverbreitung der Zeitschriften „Svobodny Obcan" Nr. 8 vom 21. Februar 1885 wegen des Artikels „Nase uspechy . . ." nach § 302 St. G.; dann „Freiheit" Nr. 3 vom 17ten Jänner 1885 wegen der Artikel „Theorie und Praxis . . ." nach den §§ 58 a, b, c und 59 c St G, „Der Staat und dessen Ende . ." nach § 65 a St G, „An die jungen Leute" — „Nach der Schlacht", „London, 1. Jänner 1885" nach § 302 St. G. und wegen des Gedichtes „Vor der Fahrt" nach den §§ 58 c und 59 c St. G.; derselben Zeitschrift Nr. 4 vom 24. Jänner 1885 wegen der Artikel „Zittere", „Die Nemesis", „Taktische Winke", „Kriegswissenschaftliche Praxis", „Das österr. Ausnahmsgesetz", „In verschiedenen Orten Böhmens", „Hut ab", „Der Heiland . . . " und „Erklärung der Gruppen von Allegheny . ." nach den §§ 58 a, c beziehungsw 305 St. G; beziehungsw 305 St G ; „Nase Hlasy" Nr. 9 vom 28. Februar 1885 wegen des Artikels „Obcanska statenost " nach § 24 Pr. G.; „Narodni Listy" Nr. 58 vom 28. Februar 1885 (Morgenausgabe) wegen des Artikels „Pred rokovanim . . ." nach § 300 St. G., endlich „Montagsrevue aus Böhmen" Nr. 9 vom 2. März 1885 wegen des Artikels „Oesterr. Parlamentarismus . . ." nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Brüx hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 5. März 1885, Z 1174, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Svoboda" Nr. 3 vom 1. März 1885 wegen des Feuilletonartikels nach § 300 St. G verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Februar 1885, Z. 1938, die Weiterverbreitung der „Leipaer deutschen Zeitung" Nr. 15 vom 21. Februar 1885 wegen der Artikel „Fastnachtsreflexionen . . " „Oberlehrer-Ernennung", „Ausweisung Tauschinsky's", „Decoration Hölzel", „Die alte Tante . .", „Der Niedergang des Schneider-casino's . " und „Auch ein Lichtblick" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. März 1885, Z 1815, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Plzenske Listy" Nr. 25 vom 26. Februar 1885 wegen des Artikels „Madarska zaplava" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Kuttenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1885, Z 1905 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Polaban" Nr. 18 vom 4. März 1885 wegen des Artikels „Dopisy. Z. K. Dvora" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Böhm.-Leipa hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 7. März 1885, Zahl 1151, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Abwehr" Nr. 1414 vom 4. März 1885 wegen des Artikels „Deffendorf, 2. März. (Altkatholisches)" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Brünn hat auf Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Troppau mit dem Erkenntnisse vom 18. Februar 1885, Z. 1782, die Weiterbreitung des Zeitschrift „Freie schlesische Presse" Nr. 15 vom 20. Jänner 1885 wegen des Artikels „Aus dem deutschen Vereine in Graz" nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht in Laibach hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3. März 1885, Z 2205 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Slovenski Narod" Nr. 47 vom 27. Februar 1885, wegen der Artikel „Ekxelenca Waser . . " und „Spodnjega Stajerskega" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Roveredo hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 4 März 1885, Z. 586, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Il Raccoglitore" Nr. 27 vom 3. März 1885 wegen des Artikels „Trento. 1 Marco 1885. La vita monotona . . " nach § 300 St. G. verboten.

L. 1888. (1953)

Konkurs.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę egzaminowanego weterynarza dla miasta Stanisławowa za kontraktem z roczną płacą 200 złr. w. a. i obowiązkiem funkcyonowania w razie potrzeby po za obrębem miasta w powiecie stanisławowskim za osobnem rocznem wynagrodzeniem przez Radę powiatową w kwocie 200 złr. w. a. i dyet i kosztów podróży.

Podania o tę posadę w świadectwa odbytych z weterynaryi studyów, wieku i praktyki zaopatrzone, należy wnieść do dnia 15 kwietnia 1885 do Magistratu w Stanisławowie.

Z Magistratu król. miasta

Stanisławowa, dnia 10 marca 1885.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber). Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru Schlöglmühl